

# ZAGRAJ W BINGO!

DO wygrania: POLONEZ CARO • WYCIECZKI ZAGRANICZNE • SPRZĘT RTV • AGD • SPRZĘT ELEKTRONICZNY

KOLUMNA KONKURSOWA NA STR. 10 • BIURO GRY TEL. 232-44



GAZETA

Nr indeksu 350133

# Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 153 (13054) • Środa, 10.08.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

3000 dolarów za uwolnienie syna

## TAJEMNICZE PORWANIE

Współwłaściciela jednej z białostockich agencji turystycznych w poniedziałek rano anonimowy rozmówca poinformował o porwaniu osiemnastoletniego syna. Zażądał okupu, wynaczył miejsce złożenia pieniędzy, po czym odłożył słuchawkę.

Dzień wcześniej do tej samej agencji włamali się nie ustaleni sprawcy. Skradli komputer o wartości 70 mln zł. Policja, która prowadziła czynności wyjaśniające, na razie, ze względu na dobro śledztwa, odmawia wszelkich informacji.

Jak się dowiedzieliśmy, złodzieje dostali się do wnętrza agencji forsując troje drzwi. Każde z nich wyposażone było w zamek. Stosowali metodę „na pasówkę”, tzn. posługiwali się wytrychem bądź dorobionymi kluczami. Skradli komputer, którego brak utrudnił pracę agencji; na twardym dysku znajdowały się potrzebne do pracy oprogramowania, stare i aktualnie prowadzone prace zleczone, wykonywane przez agencję. Kradzież

miała miejsce w niedzielę między godz. 14 i 15. Dodać trzeba, że agencja znajduje się w centrum Białostoku, nikt zaś nie zauważył złodziei.

W poniedziałek około południa, do współwłaściciela agencji, do którego należał skradziony komputer, zadzwonił anonimowy rozmówca i zażądał trzech tysięcy dolarów w zamian za uwolnienie jego syna. Chłopiec na początku lipca wyjechał na wakacje i do tej pory nie wrócił do domu...

Do sprawy powrócimy.

(jg)

Za 15 lat kosztem 4,5 biliona złotych

## Łomżyńskie na gazie

Bez zapowiadanego udziału ministra ochrony środowiska Stanisława Żelichowskiego odbyła się wczoraj w Łomży prezentacja programu powszechnej gazyfikacji województwa.

Łomżyńskie stanowi obecnie białą plamę na mapie odbiorców gazu ziemnego. Tymczasem posiada pewne źródła zaopatrzenia w gaz. Już od grudnia ub. roku jest możliwość wykorzystania tzw. spinki białostockiej. Niebawem pojawią się dwa dalsze źródła tego paliwa — gazociąg transeuropejski, który przetnie teren województwa w środkowej części oraz tzw. gazociąg północny (Grodno — Kaliningrad).

Na zlecenie wojewody Biuro Projektów Gazownictwa „Gazoprojekt” z Wrocławia opracowało program powszechnej gazyfikacji. Zakłada on wybudowanie w najbliższych 15 latach, kosztem 4,5 bln zł sieci i zaplecza technicznego, umożliwiając dostawę tego paliwa do

odbiorców, 92 proc. powierzchni województwa. Zdaniem szefa projektantów — Adama Matkowskiego, przedsięwzięcie opłaca się zarówno dostawcy gazu — przedsiębiorstwu Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, jak i odbiorcom, ponieważ gaz ziemny jest znacznie tańszy od pozostałych nośników energii. Kapitałne znaczenie będzie miał także tzw. efekt ekologiczny — poprawa stanu środowiska naturalnego, umożliwiająca ekorozwój.

Prezentacja programu adresowana była do przedstawicieli samorządów. Główny ciężar jego realizacji poniosłyby bowiem gminy, o ile oczywiście będzie dostatecznie zainteresowanie mieszkańców województwa.

(MK)

## PolSat zaskoczony

PolSat jest zaskoczony decyzją sądu nakazującą zamknąć jego naziemne nadajniki. O tym, jak zachowa się jedyna ogólnopolska telewizja prywatna, ma zdecydować zebranie udziałowców w przyszłym tygodniu.

Naczelny Sąd Administracyjny w piątek na tajnym posiedzeniu uznał, że emisja naziemna programu PolSatu powinna być wstrzymana, by zapewnić „równouprawnienie stron” w sprawie, którą wytoczyło kilku konkurentów PolSatu. Uważają oni, że przyznanie tej stacji koncesji przez Krajową Radę byłoby sprzeczne z prawem. NSA ma wydać wyrok we wrześniu i chce, by do tego czasu PolSat nie korzystał z owej

zaskarżonej „naziemnej” koncesji. Może zaś nadal nadawać z satelity.

Na razie PolSat nadaje. Jego właściciel Zygmunt Solorz powiedział we wtorek, że o decyzji sądu dowiedział się, jak wszyscy, z wtorkowej „Rzeczpospolitej”. Po południu spotkał się z Radą i zapewne otrzymał kopię decyzji. Także Rada nie ma jeszcze stanowiska, bo choć kurier sądowy przyniósł uchwałę do Rady w sobotę, jej członkowie poznali ją dopiero we wtorek po powrocie z urlopów.

— Skorzysta na tym tylko i wyłącznie piracka sieć Grauso — powiedział Marek Markiewicz.

KL

W Szczuczynie

## Dymisja burmistrza?

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, z zamiarem podania się do dymisji nosi się nowo wybrany burmistrz Szczuczyna, Jan Liberacki.

Po awansie dotychczasowego burmistrza Jana Niebrzydowskiego na wicewojewodę łomżyńskiego, do wakującego stołka startowało trzech kandydatów. Jan Liberacki z zawodu jest nauczycielem. Był kierowni-

kiem warsztatów miejscowej szkoły zawodowej. Podobno głównym powodem jego decyzji są „zbyt skomplikowane” sprawy miasta.

Wezoraj i w poniedziałek pan burmistrz był nieobecny w swoim biurze. Nie udało nam się go także zlokalizować pod wskazanym przez sekretarkę adresem w Łomży.

(MK)

Pracownicy białostockiego „Browaru” żądają m.in. podwyżek płac i likwidacji jednego stanowiska dyrektorskiego

# „FULL” KREDYTY

Część ubiegłorocznego zysku białostockiego „Browaru” przeznaczona została na stworzenie funduszu prywatyzacyjnego. Jak się dowiedzieliśmy, dyrekcja wzięła z niego kilkasetmilionowe pożyczki. Wyjaśnienia tej, między innymi, sprawy domaga się załoga przedsiębiorstwa.

Pod koniec ubiegłego tygodnia pracownicy Zakładów Piwowskich przedstawili — w liście skierowanym do dyrekcji — 18 postulatów. Załoga domaga się m.in. podwyżki płac o 4 mln zł z dniem 1 sierpnia br. oraz wyjaśnienia sprawy funduszu prywatyzacyjnego i jego podziału a także niewykorzystania okresu „bezpociwkowego” na podniesienie płac. Pracownicy proponują ponadto „przeanalizować możliwość likwidacji jednego stanowiska dyrektorskiego”. Inny z postulatów mówi o wotum nieufności dla rady pracowniczej.

Zdaniem Romana Chomko, dyrektora białostockich Zakładów Piwowskich, większość postulatów ma charakter socjalny i placowy.

— Ludzie są zniecierpliwieni przedłużającą się prywatyzacją — mówi — Zakład miał być sprywatyzowany już w styczniu. Ludzie przychodzą do mnie i mówią, że interesują ich sprawy placowe.

Przedsiębiorstwo wypłaciło 60 proc. premii w lipcu. W sierpniu — jak dodaje dyrektor — będą one nie mniejsze.

Kontrowersje wśród pracowników wzbudza podział funduszu prywatyzacyjnego. Część ubiegłorocznego zysku „Browaru” przeznaczył na stworzenie takiego funduszu w powstałej spółce pracowniczej. Udzielane były z niego kredyty, oprocentowane w wysokości 5 proc. w skali roku. Wysokość pożyczek była zróżnicowana — od kilku do kilkuset milionów.

— Proporcjonalnie do wkładów własnych w spółce — tłumaczy dyrektor Chomko. — Trudno, by dyrektor brał najmniej.

Roman Chomko uchylił się od odpowiedzi na pytanie o wysokość pożyczek udzielonych dyrekcji Zakładów Piwowskich. Uchyliła się od tego także Danuta Zawadzka, dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej i Przekształceń Własnościowych Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku (wojwoda jest organem założycielskim „Browaru”). Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się jednak, że wysokość kredytów dochodziła nawet do 600-900 milionów złotych.

(ciąg dalszy na str. 3)

## Cukier na rynek

Agencja Rynku Rolnego rozpoczęła 12 bm. sprzedaż rezerw cukru. Cenę wywoławczą sprzedawanego w drodze przetargu cukru, prezes agencji Kazimierz Gutowski ustalił na 10 tys. zł za 1 kg poinformował PAP 9 bm. rzecznik prasowy agencji Maciej Małek.

Decyzją o rozpoczęciu sprzedaży rezerw cukru ma na celu przeciwdziałanie nadmiernemu wzrostowi cen i uspokojenie sytuacji rynkowej przed tegorocznymi zbiorami buraków cukrowych — napisał w komunikacie rzecznik agencji. (PAP)

W Sejnach

## Festiwal rozpoczęty

Wczoraj w Sejnach mszą św. odprowadzoną przez bp. elckiego Wojciecha Ziembę rozpoczął się II Międzynarodowy Festiwal Organów Młodych z Krajów Nadbałtyckich — Juniores Priores Organom Baltica Sejnensis. Koncert inauguracyjny zagrał prof. Józef Serafin — dyrektor artystyczny imprezy.

Festiwal potrwa 8 dni. Każdego dnia przedpołudniem zaproszeni profesorowie — mistrzowie gry na organach, poprowadzą warsztaty i kursy dla młodszych kolegów. Konkerty konkursowe odbywać się będą w Bazylice Mniejszej parafii pod wezwaniem Nawiedzenia Matki Bożej w Sejnach i konkatedrze św. Aleksandra w Suwałkach.

Organizatorem festiwalu jest Miejski Ośrodek Kultury w Sejnach.

(p)



Cztery motocykle Honda otrzymała Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku. Już wkrótce będzie je można spotkać na ulicach naszego miasta. Szczegóły na str. 4. Fot. M. Kość

**AUTOCZĘŚCI**  
NOWE I UŻYWANE Z IMPORTU  
ul. Bema 102 (róg Pogodnej) tel. 247-56 w. 36

**ŚLEDZTWO  
PRZECIW LEPPEROWI**

Prokuratura Rejonowa w Słupsku wszczęła śledztwo w sprawie pobicia 29 lipca przez członków "Samobrony" Antoniego Chodorowskiego, zarządzającego gospodarstwem Ryszarda J. w Kobylnicy Słupskiej.

„W sobotę, 13 bm. zostanie przesłuchany Andrzej Lepper, który — jak twierdzi pokrzywdzony — nawoływał do bicia” — powiedział we wtorek dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy słupskiej prokuratury, Krzysztof Trynta. Prokuratura wszczęła także śledztwo, mające na celu wyjaśnienie, czy przybyli na miejsce zdarzenia policjanci dopuścili się zaniedbania obowiązków.

**PODWYŻKA  
NA BIAŁORUSI**

Władze Białorusi zapowiedziały w poniedziałek, iż zniosą dotacje do cen chleba i mleka, by zahamować wywóz żywności do sąsiednich państw. W rezultacie artykuły te podrożeją kilkunastokrotnie. Cena litra mleka wzrośnie ze 160 rubli (12 centów USA) do 3 tys. rubli, a bochenka chleba z 300 do 4 tys. rubli — oświadczył na konferencji prasowej wicepremier, Siergiej Ling.

— Próbowałismy zalać towarami Polskę. Teraz próbujemy wyżywić Litwę. Ale nie jesteśmy w stanie wyżywić Rosji — powiedział Ling. Jak zaznaczył, władze zamierzają podwyższyć płace przeciętnie pięć razy, ale nie nastąpi to natychmiast. Wraz ze wzrostem cen żywności emeryci, studenci i bezrobotni otrzymają miesięczny zasiłek w wysokości 90 tys. rubli (3,6 dolara). Na Białorusi zniesiono już kontrolę cen mięsa i wódki.

**PŁONA  
TURECKIE DOMY**

Jawnego podpalenia tureckiego ośrodka kultury w Sindelfingen (Badenia—Wirtembergia) dokonano we wtorek wczesnym rankiem. Pusty dom na starym mieście został mocno uszkodzony przez ogień — podała miejscowa policja niemiecka. Nie ma ofiar wśród ludzi.

**SERBOWIE BLOKUJĄ**

Serbowie bośniaccy zablokowali we wtorek wszystkie konwoje wojskowe sił ONZ na kontrolowanym przez siebie terytorium Bośni. Poinformował o tym rzecznik sił UNPROFOR major Rob Annik. Dodał, że próby przełamania tego impasu okazały się daremne, a powodem mają być kłopoty z łącznością.

# Więcej eksportujemy

W handlu zagranicznym  
— szybszy wzrost eksportu  
niż importu

Według wstępnych danych Głównego Urzędu Statystycznego, obroty handlu zagranicznego za pięć miesięcy br. wyniosły 135,5 bln zł (6,1 mld dol.) w eksporcie oraz 163,2 bln zł (7,4 mld dol.) w imporcie i zamknęły się saldem ujemnym 27,7 bln zł (1,3 mld dol.), co oznacza poprawę salda o 5,7 bln zł (o 0,8 mld dol.) w porównaniu z uzyskanym po pięciu miesiącach ub. roku.

Okres pierwszych pięciu miesięcy br. w handlu zagranicznym w porównaniu z tym samym okresem ub. roku charakteryzował się szybszym tempem wzrostu w eksporcie — o 49,2 proc. niż w imporcie — o 27,5 proc., a po przeliczeniu obrotów na dolary, eksport wzrósł o 11,2 proc., a import spadł o 2 proc. Mimo znacznego wzrostu eksportu salda ze wszystkimi grupami krajów pozostały ujemne, lecz znacznie mniejsze niż w tym samym okresie ub.r.

Ekspertsi podkreślają, że utrwaliła się występująca od początku br. tendencja szybszego wzrostu eksportu niż importu. Najwyższy wzrost zarówno eksportu jak i importu wystąpił w wymianie handlowej z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, natomiast import z krajów rozwiniętych i Unii Europejskiej kształtował się nieco poniżej poziomu sprzed roku.

Znacznym wzrost wartości eks-

portu o 49,2 proc. był wynikiem głównie zwiększonej sprzedaży we wszystkich ważniejszych grupach gałęzi, a szczególnie wyrobów przemysłu spożywczego (o 90,2 proc.) i produktów rolnictwa (o 57,7 proc.).

Natomiast na wzrost wartości importu wpłynęły głównie zakupy produktów leśnictwa (wzrost o 59 proc.), wyrobów przemysłu lekkiego (o 51,8 proc.) i spożywczego (o 46,1 proc.). Najniższy wzrost dynamiki wykazał import wyrobów metalurgicznych i elektromaszynowych, a spadek (o 27,9 proc.) nastąpił w przywozie produktów rolnictwa.

W okresie styczeń—maj br. wzrosły również obroty sektora prywatnego; w eksporcie o 76,6 proc., a w imporcie — o 44,4 proc.. Udział tego sektora w obrotach ogółem stanowił w eksporcie 48,2 proc. (przed rokiem 40,8 proc.), a w imporcie 65,4 proc. (odpowiednio 59,5 proc.).

Głównym partnerem handlowym Polski od kilku lat są Niemcy, których udział w eksporcie ogółem po pięciu miesiącach br. wyniósł 34,3 proc., a w imporcie — 27,6 proc. Kolejni partnerzy w eksporcie to Rosja — 5,8 proc. udziału, Holandia — 5,4 proc., Włochy — 5 proc. oraz Francja — 4,7 proc. Natomiast w imporcie kolejne miejsca zajmują: Włochy — 8,5 proc., Rosja — 5,8 proc., Wielka Brytania — 5,5 proc. oraz Francja — 5 proc. (PAP)

**Malwersacje w gdańskim ZUS**

## Zarobić na pogrzebie

Od połowy ub.r. Prokuratura Rejonowa w Gdańsku prowadzi śledztwo w sprawie malwersacji w tamtejszym

**Komisja odrzuciła informację o budżecie MPW**

## Spór o pieniądze

Sejmowa Komisja Przekształceń Własnościowych odrzuciła 9 bm. sprawozdanie Ministerstwa Przekształceń Własnościowych z wykonania budżetu resortu w ub.r.

Posłowie zarzucali ministerstwu m.in. zaniżanie możliwości do uzyskania dochodów z tytułu prywatyzacji kapitałowej oraz nieuzasadnione korzystanie z usług zagranicznych firm konsultingowych. Trzech posłów na 20 opowiedziało się za zaaprobowaniem sprawozdania, jeden się wstrzymał a pozostali byli przeciwi.

Dochody z prywatyzacji kapitałowej miały w ub.r. wynieść 4,5 bln zł. Uzyskano 4,383 bln zł, czyli 97,7 proc. MPW wydało w ub.r. 375,9 mld zł (z 500 mld zł), czyli 75,2 proc. kwoty planowanej.

Według NIK, z prywatyzacji kapitałowej można było uzyskać znacznie większe wpływy, niż przewidywał to projekt zeszłorocznego budżetu MPW, natomiast założone w tym budżecie wydatki były zawyżone.

Zdaniem Ryszarda Szyca, dyrektora zespołu przekształceń własnościowych w NIK, na sprzedaży akcji

niektórych spółek po zbyt niskich cenach dochody zostały zmniejszone przynajmniej o 327—423 mld zł w stosunku do możliwości. Według niego, minister, podejmując decyzję sprzedaży akcji, nie brał pod uwagę sytuacji na giełdzie oraz kondycji finansowej spółki, przez co zaniżane były ceny akcji niektórych firm. Chodziło o spółki: Polifarb Cieszyń, Celuloza SA w Kwidzynie, Vistula w Krakowie, Novita w Zielonej Górze i Exbud w Kielcach. Np. cena jednej akcji Vistuli, wycenionej na 140 tys. zł, na pierwszym notowaniu uzyskała siedmiokrotne przebicie do ponad 1 mln — argumentowała NIK.

Jeden z zarzutów NIK dotyczy także nieuzasadnionego korzystania z usług zagranicznych firm konsultingowych, które „niewiele miały merytorycznie do zaoferowania, ale potrafiły wynagrodzić wysokie wynagrodzenia”.

(PAP)

## Prezydent walczy o konkordat

Prezydent Lech Wałęsa zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego uchwałę Sejmu dotyczącą trybu prac nad ustawą o ratyfikacji konkordatu.

Zdaniem Lecha Wałęsy, uchwała ta narusza wiele przepisów konstytucyjnych, m.in. uprawnienia prezydenta w procesie legislacyjnym, jego kompetencje jako organu ratyfikującego i wypowiadającego umowy międzynarodowe oraz pozycję ustrojową jako najwyższego przedstawiciela państwa, powodując niepewność i brak zaufania w stosunkach międzynarodowych a także dezorganizuje funkcjonowanie państwa.

Według zakwestionowanej uchwały komisja nadzwyczajna ma oceniać zgodność tekstu konkordatu z konstytucją, która nie wiadomo kiedy zostanie uchwalona. Prezydent twierdzi, że losu konkordatu nie można uzależniać od wyniku referendum konstytucyjnego ani czynić z niego elementu przetargu.

(PAP)

## Kupcy chcą ochrony

Z apelem do władz państwowych o ochronę działalności kupców i gastronomików w Warszawie i w całym kraju, zwróciła się 9 bm. Naczelna Rada Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług. Rada jest ogólnopolską samorządową organizacją kupców i gastronomików.

Rada solidaryzuje się z akcją protestacyjną przeprowadzoną przez właścicieli lokali i sklepów na stolecznej Starówce przeciwko próbom wymuszania haraczu przez zorganizowane grupy przestępcze.

Według Jerzego Gaguckiego, dyrektora NRZPHiU, poparcie to ma wymiar moralny, gdyż o ewentualnej czynnej akcji solidarnościowej mogą zdecydować poszczególne władze wojewódzkie. Do tej pory zrzeszenie nie otrzymało oficjalnych sygnałów od swoich członków o próbach wymuszania na nich haraczu. Rada stoi na stanowisku, że środowisku kupców i gastronomików powinno przysługiwać „prawo do ochrony z urzędu swojej działalności”.

(PAP)

## Poznaj siłę swoich pieniędzy Notowania z dnia 9.08.1994

KANTOR	DOLAR		MARKA		FUNT Bryt.		FRANK Fr.		LIR	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
„OCEAN” Białystok	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„MINI MAX” Białystok	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
LEGIONOWA Białystok	22550	22700	14200	14300	34500	34900	4100	4200	14,00	14,30
„U KLEMENSA” Elk	22500	22700	14160	14300	34300	35000	4100	4200	—	—
Giżycko „ORBIS”	22550	22750	14180	14260	34500	34800	4120	4200	14,00	14,50
„LOMBARD” Łomża	22500	22600	14180	14250	34500	34800	—	—	14,00	14,50
„BAX” Suwałki	22600	22800	14150	14300	34500	35000	4100	4250	13,50	14,50
„BOSS” Suwałki	22550	22750	14150	14300	34400	35000	4100	4200	13,50	15,00
Kurs NBP	22465	23381	14186	14766	34646	36060	4145	4315	14,23	14,81

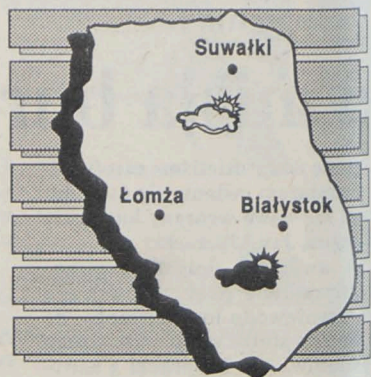
## Środa, 10.08.94

26°C/11°C

Zachmurzenie duże i umiarkowane, w godzinach rannych i popołudniowych lokalne opady deszczu. Wiatr słaby, zmienny. (jol)

**Imieniny:**

Borysa, Filemona, Wawrzyńca



# „FULL” KREDYTY

ed. ze str. 1  
— Nie jest to bynajmniej sprzeczne z prawem, bowiem regulamin udzielania kredytów uchwała same przedsiębiorstwo i organ założycielski do tego nie ma. Z drugiej jednak strony, są zalecenia m.in. z NIK-u, aby wysokość kredytów była w miarę proporcjonalna — wyjaśnia dyrektor Zawadzka, przyznając jednocześnie, że w Zakładach Piwowarskich te „dysproporcje były duże”.

W kompetencjach firmy leży również rozpatrzenie możliwości likwidacji jednego stanowiska dyrektorskiego.

Przedstawione postulaty podpisało — według informacji uzyska-

nych u dyrektora Chomko — kilkadziesiąt pracowników. Do wiadomości otrzymały je także działające w zakładzie związki zawodowe („Solidarność” oraz NSZZ Pracowników Zakładów Piwowarskich) i rada pracownicza. Nie udało się nam jednak ustalić, czy związkowcy poprą żądania załogi.

— Pozostawiam pytanie bez odpowiedzi — kwituje nasze dociekania o stosunek związku do postulatów jedyna z członkiń Komisji Zakładowej „Solidarności”, nie godząc się jednocześnie na podanie swego nazwiska.

Odpowiedzi na przedstawione postulaty pracownicy oczekują w terminie 3 dni. W przeciwnym razie „zostaną podjęte środki zgodnie z uprawnieniami związków zawodowych” — kończą swoje pismo.

Jak się dowiedzieliśmy, wczoraj Urząd Wojewódzki skierował do dyrekcji „Browaru” pismo, w którym wnioskuje bezzwłoczne podjęcie rozmów w sprawie przedstawionych przez załogę postulatów. Prosił też o bieżące informowanie organu założycielskiego o toczących się rozmowach. Dyrektor Chomko uważa, że do rozmów dojdzie w najbliższych dniach.

(mah)

**Rektor WSP z Olsztyna żąda od łomżyńskiego kuratora 3,8 mld zł**

## Uwłaszczony na Komitecie

Kilkuletni „flirt” Łomży z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Olsztynie ma swoją denerwującą pointę. Choć w 1991 roku podjęto decyzję o likwidacji Oddziału Zamiejscowego WSP w Łomży, to jednak olsztyńska uczelnia zdołała, na mocy ustawy uwłaszczeniowej z 1990 roku, nabyć prawo własności obiektu, który stanowił siedzibę Oddziału. Jest to dawny budynek KW PZPR w Łomży.

— W momencie likwidacji Oddziału między kuratorem łomżyńskim a władzami WSP została zawarta umowa, na mocy której budynek przechodzi nieodpłatnie na własność Kuratorium w momencie zakończenia cyklu kształcenia ostatnich studentów WSP — wyjaśnia Ryszard Ślęzak, dyrektor ds. inwestycji w Kuratorium. — Niestety, w tym roku nowy rektor WSP zmienił zdanie i postanowił tej umowy nie honorować. Zażądał w zamian za przekazanie na Kuratorium prawa własności 3,8 mld zł.

W spornym budynku, równolegle

z topniejącymi szeregami studentów WSP, ulokowało się Kolegium Języków Obcych. Choć w Łomży ocenia się żądanie rektora WSP jako absurdalne, w świetle prawa olsztyńska uczelnia może dysponować budynkiem w dowolny sposób. Może go np. sprzedać. Jeśli oczywiście nie uzyska od kuratora żądanej kwoty.

— Łomżyńska oświata weszła w ten rok z długiem 30 mld zł, który do grudnia urosnie do ok. 50 mld zł — informuje R. Ślęzak. — Oznacza to, że brakuje funduszy na „przeżycie” całego miesiąca. Wydatkowanie 3,8 mld zł nie wchodzi w grę.

Kurator zwrócił się o pomoc do MEN. Uzyskano obietnicę, że kwotę żadaną przez WSP wyłoży ministerstwo. Jednak jak dotąd z Warszawy decyzja nie nadeszła.

— Jeśli w MEN nie znajdzie pieniędzy, wystąpimy na drogę sądową w celu wyegzekwowania umowy z WSP — zapowiada R. Ślęzak.

(MK)

## ZWYRODNIALEC W ELKU

8 sierpnia w Elku we własnym mieszkaniu 38-letni mężczyzna dokonał czynu lubieżnego — rozrywając nadkroczce — na dziewięciomiesięcznej córce. Zwyródniały ojciec był nietrzeźwy.

Tego samego dnia w Suwałkach, w pobliżu fabryki mebli, 19-latek zaciągnął w pole swoją rówieśnicę. Kiedy już byli w ustronnym miejscu, napastnik uderzył dziewczynę pięścią w twarz, a następnie zgwałcił.

(m)

## „DANCING POD GWIAZDAMI”

W najbliższy piątek o godzinie 21, na terenie amfiteatru giżyckiej twierdzy Boyen, rozpocznie się przegląd piosenki „Dancing pod gwiazdami”. Uczestniczące w przeglądzie zespoły, grające muzykę taneczną, zaprezentują własne programy estradowe. Najlepsza grupa zostanie wyróżniona nagrodą publiczności.

Zgłoszenia udziału w przeglądzie przyjmuje giżycki Miejski Dom Kultury, ul. Konarskiego 8, tel. 43-26.

(k.z.)

## DZIENNIKARZE NA WODZIE

W najbliższą sobotę i niedzielę na Jeziorze Mikołajskim odbędzie się I Żeglarskie Ogólnopolskie Mistrzostwa Polski Dziennikarzy, które organizuje mikołajski ośrodek „Wioska Żeglarska” i olsztyńska rozgłośnia Polskiego Radia.

Regaty rozgrywane w klasie „Omega” rozpoczną się 12 sierpnia o godzinie 10 odprawą sterników. Do wtorku wpłynęło do organizatorów 20 zgłoszeń uczestnictwa w mistrzostwach od załóg, reprezentujących lokalne ośrodki Polskiego Radia, Radio „Zet”, Program Trzeci PR, redakcję miesięcznika „Zagle” i kilku lokalnych czasopism.

(k.z.)

**Przyjadą 19 sierpnia**

## Polacy z Kazachstanu

Już 19 sierpnia 39 osób z Kazachstanu przyjedzie na dwumiesięczny pobyt u rolników z naszego regionu.

Po pierwszej liście z nazwiskami 26 osób, Ambasada Polska w Alma Acie nadesłała drugą listę. Łącznie więc spędzi dwa miesiące w Polsce 39 osób. W grupie tej znajdują się 4 młode kobiety. Mężczyźni są w wieku od 24 do ponad 40 lat.

U białostockich i łomżyńskich rolników będą pracować dwa miesiące za drobne kieszonkowe (ok. 800 tys. zł), wyżywienie i kwaterunek.

Po przyjeździe 19 sierpnia goście zatrzymają się w hotelu Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

W najbliższych poniedziałek w siedzibie Rady Wojewódzkiej R. I. odbędzie się zebranie organizacyjne przy udziale rolników, którzy przyjadą u siebie gości. 33 miejsca są już rozdysponowane. Gdyby się jeszcze zgłosili rolnicy z woj. białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego, chętni do przyjęcia u siebie Polaków z Kazachstanu — istnieje taka możliwość.

Wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć organizatorów w przygotowaniu gościom pobytu w naszym regionie, prosimy dzwonić do siedziby Rady Wojewódzkiej Rolniczej „Solidarności” w Białymstoku, tel. 436-268 lub 512-590.

/až/

**W Białostockim brakuje pieniędzy na remonty placówek oświatowych**

## Szkolny dołek

Białostockie Kuratorium Oświaty w tegorocznym budżecie przeznaczyło 11 mld na remonty szkół. Niestety są to tylko pieniądze na papierze, bo nie ma ich ani kuratorium, ani potrzebujące szkoły.

W okresie wakacji większość szkół przeżywa okres intensywnych prac. Niestety w tym roku na malowanie i odnawianie pomieszczeń dyrektorzy placówek musieli sami postarać się o pieniądze, bo kuratorium nie ma skąd ich wziąć. Dlatego też do prac angażują się sami nauczyciele i rodzice. Dyrektorzy szukają też sponsorów. Najwięcej pieniędzy na remontowanie szkół przeznaczają samorządy miast i gmin odpowiedzialne od ponad roku za funkcjonowanie placówek oświatowych.

— Przygotowany przez nas plan przewidywał 11 mld, choć faktycznie potrzeby wynoszą 23 mld — mówi Witold Sokołowski dyrektor wydziału ekonomicznego w białostockim kuratorium. — Niestety są to jedynie

pieniądze papierowe, bo my ich nie mamy. Dotychczas szkoły wykorzystają jedynie dwa miliardy.

Do 20 sierpnia dyrektorzy szkół obowiązani są dostarczyć do kuratorium raporty o remontach. Wtedy dzielone będą pieniądze pod warunkiem, że będzie je miało kuratorium.

W czerwcu białostockie kuratorium wysłało pismo do ministra Aleksandra Łuczaka z prośbą o finansowe wsparcie dla miejscowych szkół. Prowadzone były też rozmowy między ministrem a kuratorem Piotrem Litermusem. Bez skutku. Nie ma odpowiedzi na pismo, nie ma też pieniędzy.

Białostockim szkołom nie pomogła też czerwcową wizyta wicepremiera. Przypomnijmy, że w Zespole Szkół Odzieżowych rozmawiano o finansowym wsparciu z ministerstwa. Wprawdzie nikt konkretnie nie obiecywał miliardów na dokończenie rozpoczętych inwestycji, ale nadzieje były. Do dziś kuratorium w Bia-

łymstoku nie dostało żadnego pisma, choćby zapowiadającego pomoc pieniężną.

Dyrektor Sokołowski nie martwi się, że dojdzie do sytuacji kiedy to z powodu nie ukończonego remontu jakaś szkoła pierwszego września będzie zamknięta. Wierzy, że dyrektorzy poradzą sobie z remontami. Obawia się jednak, że w czasie roku szkolnego dojdzie do tego, że z powodu długów zostanie odcięte centralne ogrzewanie lub energia elektryczna.

AGNIESZKA SUCHOWIERSKA

**„Solidarność” ma już ponad 150 tys. podpisów pod projektem konstytucji**

## W komisjach i kościołach

Białostocka „Solidarność” zebrała jak dotąd 3,5 tys. podpisów pod związkowym projektem konstytucji. Związkowcy spodziewają się w przyszłym tygodniu kolejnych kilkunastu tysięcy. Akcja zbierania podpisów rozpoczęła się również przed kościołami w Białymstoku.

Na początku ubiegłego tygodnia Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” dysponowała już ponad 150 tysiącami podpisów. Wszystkie regiony zapowiedziały, że większą liczbę podpisów prześlą po 15 sierpnia. 12 dni później wszystkie muszą być już policzone. 5 września nastąpi oficjalny koniec całej akcji, a jej wyniki zostaną przedstawione społeczeństwu.

Na Białostocczyźnie „Solidarność” zebrała 3,5 tys. podpisów. Około 12-15 tys. powinno nadejść w bieżącym i przyszłym tygodniu. Chętnie podpisują się ludzie mieszkający na wsi oraz osoby w podeszłym wieku.

— Oni pamiętają działalność państwa opartego na komunistycznej konstytucji. Chcą ją zatem zmienić. Dziwi natomiast postawa młodzieży, która twierdzi, że najważniejsza jest możliwość pracowania, a poza tym wszystko jest im obojętne. Najmłodsze pokolenie nie jest, niestety, świadome, czym jest dla kraju konstytucja — powiedział Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu białostockiego „Solidarności”.

W ubiegłą niedzielę podpisy zbierano pod kościołem Św. Kazimierza w Białymstoku. Udało się pozyskać ich około 500. W poniedziałek, 8 sierpnia, Józef Mozolewski złożył wizytę arcybiskupowi Szymeckiemu. Tematem rozmowy

było udzielenie zgody na zbieranie podpisów pod kościołami przez co najmniej 2 najbliższe niedziele.

— Arcybiskup zaaprobował nasz projekt konstytucji. Nie wydał jednak żadnego oficjalnego dokumentu popierającego go, ale podpisy pod kościołami zbierać możemy. Uważam, że Kościół bardzo dobrze uczynił, nie wydając żadnego oficjalnego listu. Wytrącił tym samym argument przeciwników, którzy twierdzą, że chciałby wpływać bezpośrednio na kształt naszego państwa — dodał przewodniczący Mozolewski.

14 i 15 sierpnia akcje prowadzone będą w Mońkach, Łapach, Sucho-woli oraz w Białymstoku (pod kościołami: Św. Ducha, Farnym i Św. Rocha).

Podobnie jak w Białostockiem jest na terenie diecezji elckiej, łomżyńskiej i drohiczyńskiej: nie przewiduje się oficjalnego stanowiska poszczególnych biskupów, natomiast zbieranie podpisów odbywa się przy akceptacji hierarchii kurialnej i księży proboszczów.

Cały czas można składać też podpisy w komisjach zakładowych, w siedzibach komisji terenowych oraz w Zarządzie Regionu przy ul. Suraskiej 1. Chętni do złożenia podpisu proszeni są o zabieranie ze sobą dowodów osobistych lub paszportów.

(semi, współ, mars)

**Na białostockich targowiskach**

## Owoców i warzyw w bród

Na białostockich targach, mimo kłęski suszy, owoców i warzyw jest w bród. W tym tygodniu na straganach pojawiło się bardzo dużo tegorocznych jabłek, przede wszystkim „papierówek”. Jabłka najczęściej nie są duże, ale są niedrogie. Na przykład wczoraj na bazarze przy ul. Jurowieckiej można było kupić za 4 tys. zł kilogram ładnych owoców. Dość drogie są śliwki, bo w cenie od

14 do prawie 40 tys. zł za kilogram. Handlowcy tłumaczą cenę tym, że z powodu braku opadów część związków owoców opadła z drzew. Na niektórych bazarach dorodne wiśnie kupowano po 14 tys. zł lub taniej, jeśli zakup był większy niż 3 kg. Niewysoka była również cena pomidorów. Bardzo ładny towar oferowano wczoraj po około 8-10 tys. Najdroższe były tzw. „malinówki” — po

20 tys., przyciągające klientów dużymi rozmiarami i malinowym kolorem. Suszy nie widać w cenach ziemniaków. Na targu ziemniaków jest dużo i w wielu odmianach. W zależności od zasobności kieszeni każdy klient mógł wybrać coś dla siebie. Jednak wczoraj tłoku na białostockich targowiskach nie było.

MN

Targowisko	Bazar przy ul. Jurowieckiej	Giełda przy ul. Tysiąclecia PP	Bazar przy „Opalku” na ul. Skłodowskiej	Stragany obok „Delikatesów” przy Rynku Kościuszkim
Asortyment (w kg)				
ziemniaki	7.000-8.000	3.000-7.000	4.000-8.000	8.000-9.000
pomidory	5.000-18.000	5.000-15.000	8.000-20.000	6.000-16.000
ogórki	5.000-11.000	3.000-11.000	10.000-11.000	8.000-12.000
jabłka krajowe	2.000-11.000	3.000-12.000	14.000-15.000	5.000-14.000
śliwki	14.000-22.000	14.000-15.000	20.000-28.000	25.000-37.000
wiśnie	15.000	14.000	—	—
banany	18.000-19.000	18.000	22.000	20.000-22.000
cebula	10.000-13.000	10.000-13.000	12.000-13.000	12.000
buraki	10.000	6.000-8.000	7.000-10.000	—
marchew (pęczek)	10.000-12.000	9.000-10.000	10.000	12.000

Z „kogutem”, syreną ostrzegawczą i tubą nagłaśniającą

# Hondy na piratów

Już wkrótce na ulice i drogi woj. białostockiego wyjadą cztery policyjne motocykle marki honda. Na początku sierpnia Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku otrzymała je z Komendy Głównej. Motocykle rozwijające szybkość do 180 km/h i wyposażone w radar mają ułatwić ściganie piratów drogowych.

Oto inne parametry hondy: masa 252 kg, długość 2290 mm, szerokość 880 mm, wysokość 1495 mm, ładowność 145 kg. Nowe policyjne hondy wyposażone są w silnik o mocy 89 koni mechanicznych. Nie są wyposażone w katalizatory, ale jeżdżą na benzynie bezołowiowej. Wyposażone są w blokadę kierownicy.

Jak nam powiedział rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, podin. Krzysztof Kasprzak, pojazdy trafią wkrótce do Wydziału Ruchu Drogowego. Mają być wykorzystane głównie do patrolowania miejskich ulic. Ułatwią dotarcie funkcjonariuszy do tych punktów w mieście, gdzie tworzą się korki uliczne, na miejsce kolizji i wypadków drogowych w godzinach szczytu.

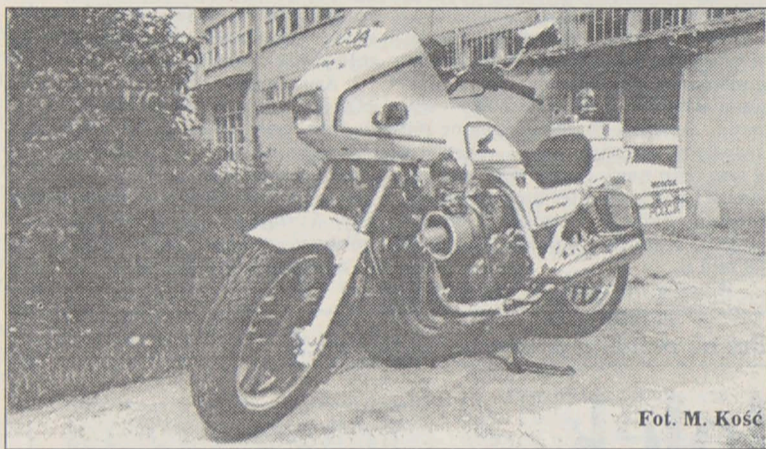
Najpierw jednak policjanci z drogowki, którzy będą nimi jeździć, muszą przejść specjalne przeszkolenie w policyjnym ośrodku w Legionowie, gdzie na torze przeszkód będą poznawać możliwości nowych motocykli. Wydział Transportu KWP w Białymstoku będzie spełniał rolę autoryzowanego serwisu dla policyjnych hond z całego regionu północno-wschodniego. Trzech mecha-

ków policyjnych było na szkoleniu w Piasecznie. Nie mieli więc kłopotów ze złożeniem motorów, które przyjechały do Białegostoku w częściach. Jak nam powiedział nadkom. Władysław Moroz z Wydziału Transportu, białostocka policja zamawia również serwisem policyjnych volkswagenów passatów, ven-

to i transporterów oraz land roverów.

Hondy kupiono wprost u japońskiego producenta, co obniżyło ich cenę: kosztowały ok. 160 mln każda. Ponieważ zakupiono policyjną wersję, hondy zostały fabrycznie wyposażone w „koguty”, syrenę ostrzegawczą i tubę nagłaśniającą. Wkrótce Wydział Łączności KWP zamontuje w nich radiostacje umożliwiające stały kontakt funkcjonariuszy z radiowozami i komendą. Niewykluczone, że w przyszłości białostocka policja otrzyma jeszcze kilka motocykli.

(jg)



Fot. M. Kość

W gminie Raczki brakuje gwoździ i sznurka do snopowiązałek

## Handlowa lustracja

Suwalski Oddział Państwowej Inspekcji Handlowej przeprowadził lustrację rynku w gminie Raczki. Jej wyniki dowiodły, iż mieszkańcy mają szeroki dostęp do placówek handlowych i zakładów świadczących usługi, m.in. napraw sprzętu agd, fryzjerskich, budowlanych i transportowych. Nie ma natomiast ani jednego zakładu wypożyczającego sprzęt rolniczy. W br. nie przewidyuje się też uruchomienia punktów skupu zboża i ziemniaków.

Zaopatrzenie w podstawowe artykuły żywnościowe i przemysłowe uznano za dobre. Dotyczy to zwłaszcza miejscowości gminnej. W niektórych innych wsiach wybór towarów przemysłowych pozostawia wiele do życzenia. Brakuje na przykład

W Grajewie

## Nowy, stary wójt

Ryszard Jaśkowski po raz drugi został wybrany na wójta gminy Grajewo.

Za główne zadanie w działalności gminy, wójt uważa budowę wiejskich wodociągów. Obecnie funkcjonują one jedynie w Białaszewie i Białogardach. Nie mniej ważne jest przygotowanie gminy do planowanej gazyfikacji województwa i dalszą poprawę warunków komunikacyjnych. W tym zakresie zanotowano znaczny postęp — wybudowano 34 km dróg o nawierzchni bitumicznej i 16 km o nawierzchni żwirowej.

Nowe interesujące propozycje to zorganizowanie gminnego transportu publicznego i wyposażenie szkół ośmioklasowych w stanowiska komputerowe. Walory jednego w gminie akwenu wodnego — Jeziora Toczyłowskiego, będą wykorzystane do rozwoju rekreacji i wypoczynku. Niebagatelną sprawą będzie pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych. W roku ubiegłym środki te opiewały na kwotę 800 mln zł.

— Nerwowa atmosfera nigdy nie sprzyja efektywnemu działaniu. Liczę na dojrzałość radnych — powiedział Ryszard Jaśkowski.

(SAR)

gwoździ oraz sznurka do pras i snopowiązałek. Wydaje się to dziwne, ale tak, niestety, jeszcze jest.

Z 20 skontrolowanych sklepów aż w 11 stwierdzono różne nieprawidłowości. Zdaniem pracowników PIH, wynikają one głównie z niedbalstwa, nieznajomości przepisów i braku wyobraźni. Między innymi w czterech sklepach oferowano do sprzedaży 11 partii artykułów spożywczych po upływie terminu przydatności do spożycia. Wśród nich były tłuszcze roślinne, wyroby mleczarskie i odczynniki. Powszechnym przezwaniem (21 partii artykułów w 6 sklepach) był również brak atestów sanitarnych. Zastrzeżenia PIH wzbudziły też (w 6 sklepach) warunki sanitarno-higieniczne.

Kolonie i obozy

## Bez skarg i pretensji

Do suwalskiego Kuratorium Oświaty zgłoszono 177 form wypoczynku dzieci i młodzieży — głównie obozów i kolonii. Na ogół — zdaniem rzecznika Kuratorium, Mirosława Hartunga — ich prowadzenie jest prawidłowe. Jak dotychczas nie napłynęła żadna skarga od rodziców.

Jednak niektórzy organizatorzy letniego wypoczynku przeliczyli się ze swoimi siłami. Np. Oratorium św. J.Bosko przy kościele MBM w Suwałkach zaprosiło do Oklinka (gm. Wiązajny) o 18 dzieci więcej niż wcześniej zaplanowano. Pod koniec kolonii okazało się, że nie wystarczy pieniędzy na wyżywienie. Z pomocą przyszło Kuratorium, które wysłało trochę pieniędzy z posiadanej

## PKS i „Biacomex” mają konkurenta

Od 31 lipca br. na trasie autobusowej Warszawa — Białystok — Warszawa, obok białostockich firm — Przedsiębiorstwa PKS i „Biacomex” — u, pojawił się trzeci przewoźnik — spółka POLSKI EXPRESS. Dysponuje ona w chwili obecnej 21 autokarami Volvo, które obsługują również linie do Gdyni, Krakowa, Lublina, Łodzi, Poznania i Wrocławia ze stolicy.

W ciągu najbliższych dwu lat POLSKI EXPRESS, powstały z udziałem kapitału angielskiego, zamierza swój tabor powiększyć do 400 takich autobusów, uruchamiając kolejne linie.

— Nasz autobus wyjeżdża z Białegostoku o godz. 6, przyjeżdża na lotnisko Okęcie o godz. 9.35, z tym że zatrzymujemy się na dworcu PKS Warszawa Zachodnia. Następny autobus odjedzie o godz. 14.30 i przybędzie na lotnisko warszawskie o godz. 18.05. Natomiast z lotniska Okęcie, poprzez Warszawę Zachodnią, odjazd jest o godz. 10.15 przyjazd do Białegostoku o godz. 13.50. Drugi odjazd jest o godz. 18.45 i z przyjazdem o godz. 22.20. O możliwościach wyjazdu informujemy podróżnych za pomocą dworcowych megafonów. Sprzedają bilety w autobusie lub kasie. Ponieważ mamy obecnie sezon urlopowy, szerszą działalność rozwinie dopiero po 1 września — powiedział dyrektor Polskiego Expressu, Kazimierz Wojtaszewski.

Czy białostoccy przewoźnicy nie obawiają się, że konkurencja „odbierze” im pasażerów, zwłaszcza że Polski Express ma ustaloną cenę biletu w jedną stronę na 100 tys. zł, a PKS zapowiada u siebie podwyżkę opłat o 20 proc. Bilet do Warszawy, od 1 września ma kosztować 141 tys. zł.

— Nie sądzę, że zmniejszy się u nas frekwencja. W dalszym ciągu zamierzamy utrzymać trzy własne linie do Warszawy (w tym jedną przez stolicę do Wrocławia). Jeśli chodzi o Polski Express to pracują tam kierowcy z naszego przedsiębiorstwa, zapewniamy usługi naprawcze, mamy przewoźników od sprzedaży biletów. Nie sądzę, aby ta nowa firma, już na początku swej działalności, zdecydowała się na podwyżkę. Myślę, że chodzi nie tyle o konkurencję ale wzajemną współpracę i wspólne starania o podwyższenie jakości świadczonych usług — powiedział dyrektor Przedsiębiorstwa PKS w Białymstoku, Antoni Lewicki.

— Nie odczuliśmy zmniejszenia ilości pasażerów jeśli chodzi o wyjazdy do Warszawy i z powrotem. Chcę tu dodać, że byliśmy pierwsi i — jak do tej pory — jedyni, którzy zdecydowali się na uruchomienie własnej linii do stolicy. Na tej konkurencji trzech firm zyska pasażer. Nie ukrywam, że zaistniała sytuacja skłoni nas do dokonania pewnych posunięć w celu utrzymania się na rynku przewozów. Na pewno nie zamierzamy rezygnować — stwierdził dyrektor Biacomex — u, Zbigniew Świdorski.

(m)

(h)

## Stowarzyszenie „Mazury” w Elku

W odrestaurowanej 100-letniej wieży ciśnień w Elku (woj. suwalskie) znalazło swą siedzibę centrum kulturalne, należące do działającego na tych terenach Stowarzyszenia Niemieckiego „Mazury”. Będzie to miejsce spotkań m.in. z Niemcami przyjeżdżającymi z Niemiec — poinformował prezydent Elku, Zdzisław Fadrowski.

Zabytkowa wieża i teren wokół niej zakupiono za ponad 2 mld zł na

przetargu urządzonym przez miasto. Roboty restauracyjne mocno zdewastowanego zabytkowego obiektu trwały trzy miesiące i były nadzorowane przez wojewódzkiego konserwatora zabytków z Suwałk. Wyremontowane zostały trzy poziomy wieże i na początek otwarto tam kawiarnię. Za rok — na stulecie budowy wieży — ma być tam urządzony cały kompleks hotelowo-restauracyjny.

(PAP)

## Konstytucja ekologiczna

W Biurze Polskiej Unii Wolności w Białymstoku wyłożone są listy dla wszystkich popierających Konstytucję ekologiczną. Tekst Konstytucji dołączony jest do listy.

Biuro Poselskie mieści się na ulicy Elektrycznej 12, I piętro, pokój 16 i pracuje od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-12.00.

MN

# Na „polskiej przepustce”

Gwałtowna śmierć, strzelaniny, spektakularne pościgi — ostatnio „bohaterami” takich wydarzeń było kilku żołnierzy. Prasa, radio i telewizja barwnie je relacjonowały. Tragiczne skutki dezercji z bronią — zabójstwo i samobójstwo — poruszyły szerokie kręgi społeczeństwa. Przyjmowane są jako plamy na honorze instytucji, która niezmiennie sytuuje się najwyżej w sondażach opinii publicznej.

Dezercje i samowolne oddalenie, to odwieczne problemy wszystkich armii. Miały one miejsce w dawnym i współczesnym Wojsku Polskim. Nigdy nie chwalono się tym wstydlivym marginesem życia armii. Dezercja z bronią jest jednym z najcięższych przewinień, jakich może dopuścić się żołnierz. Na wojnie dezenter staje przed plutonem egzekucyjnym. W czasie pokoju grozi mu co najmniej 3 lata więzienia. Normy te są standardem w ustawodawstwie cywilizowanych krajów. Samowolne oddalenie na okres powyżej 2 dni kosztować może 2 lata odsiadki, a samowolne dysponowanie bronią służbową — pół roku. Surowymi sankcjami grozi przestępstwa mogące być niezamierzonym nawet skutkiem dezercji — zabójstwa, napady, rozboje itp. Determinacja Policji i Żandarmerii Wojskowej w poszukiwaniu dezenterów, zwłaszcza uzbrojonych, to nie „nagonka” na uciekiniera, ale konieczna próba ujęcia przestępcy, uchronienia go i przypadkowych osób przed nowymi przestępstwami. Złe się dzieje, gdy życiowy dramat, młodego żołnierza — dezentera, widzi się tylko jako tanią sensację napełniającą nakład.

W 1993 roku w wojsku zanotowano 349 samowolnych oddaleń i 12 dezercji. Każdy przypadek miał swoją dramaturgię, przesłanki, którym — choć w części — można było zapobiec. Co skłania żołnierzy do „krótkotrwałego, nielegalnego pobytu poza jednostką wojskową, bez intencji

porzucenia służby wojskowej” — czyli samowolnego oddalenia lub „trwałego uchylania się od służby wojskowej” — dezercji? Jakże są głębsze korzenie tego zjawiska?

Jak wiele innych stron naszego życia, tak i podejście do obronności kraju, służby wojskowej i wynikających z niej obowiązków jest przykładem społecznego rozdwojenia jaźni.

Armia z poboru — to pewność, że część żołnierzy zasadniczej służby wojskowej swój „obywatelski obowiązek” traktować będzie jako zło konieczne, jako przerwę w życiu. Zasadnicza służba wojskowa to ustawowo obowiązek powszechny. Ta „powszechność” to jednak iluzja. Legalne podstawy zwolnienia lub odroczenia pozwalają pozostać w „cywilu” około połowie poborowych. Przez niedoskonałe, poborowe sito przechodzą więc niezdolni do służby wojskowej ze względów zdrowotnych, uczniowie i studenci, rolnicy i jedyni żywicieli rodzin. Pewna grupa młodych ludzi uchyla się od służby — jedzie za granicę, nie podejmuje wezwań. W minionych latach, na łamach wielu gazet, drukowano praktyczne poradniki jak uniknąć wojska. Wojsko staje się więc instytucją quasi ochotniczą — idą do niej ci, którzy nie chcą lub nie potrafią załatwić „odroczek”.

Równocześnie, w wielu kręgach społeczeństwa, trwa wywodzące się z polskiej tradycji przekonanie, że dopiero chłopak po wojsku — to prawdziwy mężczyzna. Są poborowi, którzy głęboko przeżywają nieza-

kwalifikowanie do służby wojskowej. Fenomenem, który jednak nie zaskakuje, jest dziś istne obłężenie szkół wojskowych. Najbardziej renomowane kierunki studiów cywilnych nie miały tylu kandydatów na jedno miejsce co akademie wojskowe, wyższe szkoły oficerskie i szkoły chorążych.

W społeczeństwie tradycyjnie pozytywnie nastawionym do wojska — dość popularna stała się „maniera” antymilitarna. Felietonista „Polski Zbrojnej” napisał: „Ciekawe, jak daleko pójdzie starcie między społeczeństwem, które ma zaufanie do Wojska Polskiego, a częścią elit, które to wojsko całkowicie negują. Obawiam się, że wcześniej czy później ta część elity wyjdzie na głupców”.

Przywiązani jesteśmy do postarzania zawodowej służby wojskowej jako odmiany powołania, misji spełnianej dla dobra Ojczyzny. Tradycyjne widzenie zawodu wojskowego, zwłaszcza oficera, ujmowanie go w kategoriach etosu rycersko-szlacheckiego, nie wytrzymuje jednak konfrontacji ze współczesnym, bardziej racjonalnym traktowaniem go jak każdego innego zawodu. Pracy od 8 do 16. No, może zawodu prawie takiego samego, jak inne. Profesji, która wypełniać wszakże musi całe życie, wykluczającej dodatkowe zarobkowanie. Zawód ten wybiera ta sama młodzież, która podejmuje inne kierunki studiów, poznaje świat, jego uroki, ale i ciemniejsze strony.

Poborowi są częścią młodego pokolenia. Częścią nie lepszą i nie gorszą, tylko tą, której przypadło w udziale praktycznie spełnić obowiązek służby wojskowej. Są tacy sami, jak ich rówieśnicy, którzy do wojska nie idą. Mają trochę mniej szczęścia. Półtora roku swego młodego życia muszą poświęcić sprawie, której może nawet nie rozumieją. Nakłada się na to nowy koloryt naszego życia codziennego: brutalizacja obyczajów, uleganie nałogom i patologiom — skutki rozchwiania cywilizacyjnego i kryzysu moralnego, jakie dotyka nasze społeczeństwo.

Sądze, że wojsko okazało się nader podatne na reformy. Oczekiwało ich. Proces odpolityczniania wojska większość kadry przyjęła z ulgą. Niezbędne zmiany strukturalne wiązały się czasem z przysłowiowym wylaniem dziecka z kąpielą. W dotychczasowym systemie wychowawczym wytworzyła się zauważalna luka. Zreformowany aparat oświatowo-wychowawczy boryka się z zadaniami, jakie stawia przed nim życie codzienne. Dowódcy, formalnie odpowiedzialni za dyscyplinę i wychowanie podwładnych, też — jak wskazują przykłady — nie ze wszy-



stkim sobie radzą. Doświadczenie kapelanów wojskowych jest jeszcze niewystarczające.

Przed laty funkcjonowała w wojsku ksiąteczka: Zbiór przesłanek sprzyjających powstawaniu najczęściej występujących wypadków nadzwyczajnych. Instrukcja, wydana przez GZP WP, nie straciła na aktualności. Zawiera prawdy oczywiste, aktualne we wszystkich armiach. Dział o samowolnych oddaleniach wymieniał katalog 25 najpospolitszych przesłanek. Mowa tam o nadużywaniu alkoholu, o niesprawiedliwym podziale zadań, o niezasadnym przesuwaniu terminów urlopów, o niesłowności przełożonych, ograniczaniu przepustek, formalizmie w rozpatrywaniu próśb, złych stosunkach międzyludzkich, ale też małej odporności psychicznej i fizycznej niektórych żołnierzy na trudy życia wojskowego, nadmiernym niepokojem o sytuację rodzinną oraz tęsknocie za domem, narzeczoną, o wpływie marginesu środowiska cywilnego — zwłaszcza na żołnierzy pełniących służbę w pobliżu miejsca zamieszkania.

Do wojska trafiają dorośli, lecz nie do końca dojrzały mężczyźni, ludzie, którzy często pozostawili w cywilu nierozwiązane sprawy osobiste. Dziś czynnikiem szczególnie stresującym jest groźba utraty dobrej pracy. W nowych, wojskowych warunkach, dają o sobie znać również trudności adaptacyjne. W ich pokonywaniu przydatna może okazać się pomoc psychologów. Brakuje ich jednak dotkliwie. Programy nauczania w różnych szkołach wojskowych poświęcają temu przedmiotowi stanowczo za mało miejsca. I wcale nie cieszy wspomnienie, że mury rozwiązywane przed kilku laty akademii opuszczało corocznie kilkudziesięciu magistrów pedagogiki i psychologów.

Dezercje wartowników zwracają uwagę na ich służbę. Żołnierze pododdziałów wartowniczych w ciągu 1,5-letniej służby zaliczają prawie 200 wart. Jest to znojna, monotonna i wyczerpująca praca. Przynosi to uczucie niedosytu, gdyż w tym samym czasie koleś zdobywa przydatne też w cywilu specjalności. Połączenie zestresowanego żołnierza z bronią — może okazać się niebezpieczną mieszanką. Wartownik ma przecież „kałasznikowa” z 30 nabojami. Mało pociesza fakt, że przed laty wartownik miał 3 magazynki z 90 nabojami.

Przyczyną samowolnych oddaleń i dezercji może też być nieformalne życie w jednostce. Pokoleniowy podział na „koty”, „dziadków” itp., pojawiające się naleciałości subkultury kryminalnej, utrudniają adaptację młodych żołnierzy do służby. Oni też najczęściej uciekają. Rozpacziwa ucieczka z wojska, spóźnienie z przepustki (urlopu) dodatkowo pogłębiają problem.

Wyda się, że w dającej się przewidzieć przyszłości problemów, które bulwersują społeczeństwo nie uda się rozwiązać. Dotyczy to również sprawy samowolnych oddaleń i dezercji. Wszelkie pokazowe akcje, szukanie i karanie winnych nie rozwiążą istoty zagadnienia. Nie pomoże temu zapowiadane skrócenie zasadniczej służby wojskowej. W ostatnich tygodniach na łamach prasy pojawił się temat przejęcia przez wojsko z rąk MSW całosci spraw związanych z poborem, tworzenia specjalistycznych ośrodków adaptacyjno-przygotowawczych, mających minimalizować szansę powołania do armii poborowych nie spełniających zwłaszcza wymogów zdrowotnych i psychicznych. Wymaga to jednak nowelizacji obowiązującego prawa. Pośpiech w tym względzie nie jest wskazany.

(nar)

W 1994 r. z jednostek wojskowych uciekło czterech młodych ludzi z bronią palną. Dwukrotnie doszło do tragedii: 13 lipca uciekinier Andrzej Z. w lesie pod Nowym Miastem nad Pilicą popełnił samobójstwo. Wcześniej marynarz, który zbiegł z jednostki wojskowej, by zdobyć cywilne ubrania, zabił gdańskiego taksówkarza.

W I półroczu br. zanotowano łącznie 104 samowolne oddalenia żołnierzy z jednostek. Uciekali przede wszystkim „młodzi stażem żołnierze” (przeważnie do 9 miesiąca służby).

Ponad połowa sprawców oddaleń powróciła do macierzystych jednostek w wyniku interwencji Żandarmerii Wojskowej i policji.

Według oficera Departamentu Stosunków Społecznych Ministerstwa Obrony Narodowej od ponad roku notuje się wzrost „samowolek”.

W roku ubiegłym sądy wojskowe wydały 253 wyroki bez kary pozbawienia wolności i 59 kar aresztu wojskowego oraz więzienia za samowolne oddalenie z jednostki.

Najczęściej żołnierze „na samowolkę” udają się z przepustek lub urlopów. opr. woj

## Raport z granicy

# Celnicy pełni optymizmu

W minionym półroczu granice Polski przekraczane były w obie strony ponad 93,5 mln razy (w I półroczu ub.r. — ponad 67 mln), z czego ponad 63 mln razy robili to cudzoziemcy (odpowiednio — ponad 40,5 mln) — wynika z danych KG Straży Granicznej.

W tym samym czasie na nielegalnym przekraczaniu granicy zatrzymano 7.077 osób (odpowiednio 11.441). Wśród cudzoziemców przyjeżdżających do Polski od stycznia do czerwca br. najliczniejszą grupę stanowili obywatele Niemiec — ponad 21,5 mln, Czech — ponad 3,8 mln, Ukrainy — ponad 1,2 mln, Federacji Rosyjskiej — ponad milion.

Wśród osób zatrzymanych na próbie nielegalnego przekroczenia granicy najwięcej było obywateli Rumunii — 2115, Polski — 1537, Ukrainy — 616, Armenii — 405, Rosji — 277, Bulgarii i Czech po 265, Moldawii — 194, Białorusi — 161 oraz Indii — 149.

Łącznie przejścia przez „zieloną granicę” próbowali obywatele 74 państw, 21 bezpaństwowców i 16 osób o nie ustalonym obywatelstwie. Najczęściej nielegalnie próbowano przekroczyć granicę polsko-niemiecką, najrzadziej — polsko-rosyjską. Straż Graniczna w ciągu pierwszych 6 miesięcy br. ujawniła i zatrzymała przemyt na sumę ponad 24 mld zł, zatrzymano też 880 skradzionych samochodów (w I półroczu ub.r. — 497).

W pierwszym półroczu br. administracja celna pobrała na granicach 20,5 bln zł cła i 51,5 bln zł podatków (akcyza, importowy VAT). W

całym ub.r. cło i podatki dały 98 bln zł. „Uwzględniając inflację odnotować trzeba bardzo wyraźny wzrost wartości faktur” — powiedział PAP Krysztyna Urbańska, rzecznik Głównego Urzędu Cel.

Urbańska nie dysponując jeszcze szczegółowymi danymi dotyczącymi pierwszego półroczu, wskazała zjawiska charakterystyczne dla tego okresu. Poinformowała, że największe problemy celnicy mają nie z przemytem, a z oszustwami celnymi, np. zaniżaniem faktur. „Ok. 30 proc. spraw karnych mających początek na przejściu granicznym związanych jest właśnie z tego typu przestępstwami. Porozumienia z zagranicznymi służbami celnymi — np. niemieckimi, austriackimi, szwedzkimi — ułatwiają ich wykrywanie” — powiedziała.

Poważne problemy stwarza przemyt samochodów i odsprzeda-

wanie ich w Polsce przez cudzoziemców. „Nagminnie jest też rozkładanie wiezionych do Polski wozów na części celem ominięcia cła minimalnego” — oświadczyła. Cło na samochody i ich części wynosi 35 proc., cło minimalne — 2,5 tys. ECU. Cło za auto warte 1000 USD wyniosłoby więc 350 USD, ale trzeba zapłacić minimalną stawkę. W związku z tym auta wędrują do Polski w częściach. Udowodnienie tego oszustwa pociąga za sobą sprawę karną.

W całym ub.r. ludźmi przekraczali granicę w obie strony 130 mln razy, a samochody 50 mln razy. „W tej sytuacji kontrole są wyrywkowe, celnicy nie mają możliwości wykrycia wszystkich skradzionych aut, zwłaszcza że informacja o kradzieży jest zwykle na przejściu granicznym później niż samochód, który skradziono. Tym niemniej, w ciągu ostatnich 12 miesięcy odzyskaliśmy

kilkaset wozów” — oświadczyła Urbańska.

Poinformowała, że Polska jest już nie tylko szlakiem narkotykowym, ale i krajem docelowym takiego przemytu. „W br. celnicy nie odnieśli na tym polu spektakularnych sukcesów, ujawniali kilkunastokilogramowe przesyłki. Tymczasem w ub.r. znajdowano tony narkotyków. Uważam, że wobec udoskonalenia naszego działania, po szkoleniach przez Amerykanów i Brytyjczyków, rozwinie się międzynarodowej współpracy, gangi narkotykowe boją się ślać wtedy duże transporty” — powiedziała.

Administracja celna jest w trakcie restrukturyzacji i komputeryzacji, która pozwoli m.in. na monitoring aut w transporcie. „Kiedy zakończymy te działania, nasz system celny będzie najlepszy na świecie” — dodała Urbańska.

(PAP)

Do 15 września

# Druga rata podatku drogowego

Podatek od środków transportowych, zwany podatkiem drogowym, nie zostanie w tym roku wliczony w cenę benzyny. Drugą ratę, a dotyczy to osób, które nie zapłaciły za cały rok, należy zapłacić do 15 września — poinformował 9 bm. rzecznik ministra finansów, Jan Wojnowski.

— Ministerstwo Finansów jest za tym, aby także w przyszłym roku nie wliczać podatku w cenę benzyny — oświadczył Wojnowski.

Rzecznik podkreślił, że ministerstwo przygotowało propozycję wliczenia tego podatku w cenę benzyny. — Rozwiązaliśmy tam m.in. kwe-

stie ulg dla inwalidów i rolników, którzy zwolnieni są z płacenia podatku drogowego. Osobny problem, to kwestia zrekompensowania strat budżetom gmin, które zasilane są m.in. przez podatek drogowy. O szczegółach projektu nie chcę mówić. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie rząd — powiedział Wojnowski.

Dyrektor Polskiej Izby Paliw Płynnych, Andrzej Szczęśniak powiedział 9 bm., że włączenie podatku drogowego w cenę paliw nadal uważa za "posunięcie racjonalne, więcej bowiem płaci wówczas ten, kto więcej jeździ". Szczęśniak równocześnie wyraził obawę, czy nie

spowodowałyby to "nadmiernej fiskalizacji paliw. — Zbytne obciążenie paliw podatkami mogłoby okazać się inflacyjny — powiedział.

Za samochody z silnikami do 900 ccm płaci się 288 tys. zł podatku drogowego rocznie. Auta z silnikami 900 — 1300 ccm to 528 tys. zł podatku, 1300 — 1500 ccm — 660 tys. zł, 1500 — 1600 ccm — 1.044 tys. zł, 1600 — 1800 ccm — 1.644 tys. zł, 1800 — 2000 ccm — 2.777 tys. zł, 2000 — 2500 ccm — 4290 tys. zł, powyżej 2500 ccm płaci się 5.790 tys. zł rocznie. Podatek można było zapłacić jednorazowo lub w dwóch ratach.

(PAP)

NBP gwarantuje wypłatę oszczędności

# ANIMEX BANK ZAWIESZONY

Prezes Narodowego Banku Polskiego Hanna Gronkiewicz-Waltz zawiesiła 9 bm. działalność Banku Promocji Eksportu Animex Bank SA w Warszawie. Jednocześnie prezes NBP wystąpiła z wnioskiem o ogłoszenie upadłości tego Banku do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie — poinformowało Biuro Prasowe NBP.

Zawieszony przez NBP bank regulować będzie — wyłącznie i w miarę posiadanych środków — zobowiązania wynikające z tytułu wkładów oszczędnościowych, lokat i ra-

chunków bieżących. Regulowanie innych zobowiązań Animex Banku ulega wstrzymaniu.

Jak podkreśla się w komunikacie NBP, „w celu ograniczenia dla osób fizycznych niekorzystnych skutków upadłości banków prywatnych, Narodowy Bank Polski dobrowolnie gwarantuje wypłatę wkładów oszczędnościowych osób fizycznych”.

100-procentową gwarancją wypłat objęte są wkłady (bez odsetek) do równowartości w złotych 1000 ECU; 90-procentową do równowartości w złotych nadwyżki od 1000 ECU do 3000 ECU. Natomiast nadwyżka ponad równowartość 3000 ECU nie jest objęta gwarancją i realizowana będzie przez syndyka masy upadłościowej — przypomina w komunikacie biuro prasowe NBP.

Wypłata zrealizowana będzie w złotych, niezależnie od waluty wkładu. Wypłaty dokonywane będą po ogłoszeniu przez sąd upadłości banku i zatwierdzeniu przez sędziego komisarza listy wierzytelności, sporządzonej przez syndyka masy upadłościowej — wyjaśniono w NBP.

(PAP)

Na giełdzie

# Większość w dół

Wczoraj podrożały walory Ireny, Tonsilu, Wedla, Żywca i Amer-Banku. Akcje BRE, BSK, Krosna i Efektu nie zmieniły ceny. Notowania pozostałych spółek spadły. Obroty na rynku podstawowym wyniosły 1.146.920 mln zł, były o 9,5 proc. niższe niż w poniedziałek. Obroty na rynku równoległym wyniosły zaledwie 76.195 mln zł — spadły zatem o ponad siedemdziesiąt procent. Liczba złożonych zleceń na rynku pierwszym wzrosła o 2,2 proc. — do 61.788, na rynku drugim spadła o ponad czterdzieści jeden procent i wyniosła 3.489. Śred-

nią zmianę ceny — dla pierwszego parkietu podliczono na 3,4, dla równoległego — 4,2. WIG spadł o 0,7 pkt, WIG — 20 o 1,4. Nie zawiedli się inwestorzy kupujący w emisji publicznej walory Polifarbu Wrocław. Za jedną akcję płacili wówczas 150.000 zł. Wczoraj — był to giełdowy debiut Polifarbu — akcja była warta 351 tys. zł.

☆☆☆

Gdyby sugerować się wyłącznie przebiegiem wczorajszej sesji i osiągniętymi przez spółki cenami, można by bić na alarm i ostrzegać, że na giełdzie zbliża się kolejna — mniej lub bardziej

głęboka — "korekta techniczna". Spadek cen kilku spółek był bowiem znaczny. Notowania tych, które wzrosły — z wyjątkiem Ireny — też nie mogły zachwycić. Wbrew jednak liczbowym sygnałom, giełda wysłała wczoraj także optymistyczne wieści. Ze zgłoszonych bowiem 16 nadwyżek sprzedaży nie było chętnych do kupna walorów jedynie dwóch spółek: BSK oraz Dom — Plastu. Ponadto widoczna była niechęć inwestorów do pozbywania się akcji Kredyt Banku i KrakChemu. I mimo, że odpowiedzieli pozytywnie na siedem pozostałych ofert kupna — giełda daje znaki, iż — obecne przyha-

mowanie wzrostu — raczej nie powinno wyzwać w grających gwałtownych tendencji do pozbywania się walorów za wszelką (czytaj — choćby najniższą) cenę.

Zastanawiające natomiast może być pewne odwracanie się graczy od rynku wtórnego. Maleje liczba składanych zleceń, spadają obroty. Niektórzy twierdzą, że jest to ... dobry znak. Na parkiet podstawowy wchodzi nowe spółki i za coś trzeba je kupować. Przecznacza się na to pieniądze zaoszczędzone na akcjach rynku wtórnego.

(g)

# WIEŚCI ZE SPÓŁEK

## Drosed informuje

Spółka zrealizowała umowy gwarancyjne. W efekcie Pol-Mot Holding z Warszawy objął 84.529, a Bank Podlaski w Siedlcach — 13.711 akcji tej spółki.

## Indykpol podwyższa

Sąd w Olsztynie wyraził zgodę na podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki do kwoty 156.225 mln zł. Kapitał dzieli się na 3.124.500 akcji o wartości nominalnej 50.000 zł każda. Spółka złożyła wniosek o dopuszczenie akcji serii BB do obrotu giełdowego.

## ARG "sprzedaje"

## Uniwersal

Agencja Rozwoju Gospodarczego sprzedała 2,3 proc. posiadanych walorów Uniwersalu. Dotychczas dysponowała 17,52 proc. akcjami tej Spółki. Po sprzedaży ma ich 2.568.000.

(g)

## Kredyt dla Agrosu

Powszechny Bank Kredytowy w Ciechanowie uruchomił 8 sierpnia kredyt preferencyjny w wysokości 28 miliradów złotych dla Agrosu Holding — Zakłady Przemysłu Owocowo — Warzywnego w Łowiczu. Kredyt przeznaczony jest na skup płodów rolnych. Spłata nastąpi w ratach miesięcznych od 30 września. Ostatnia rata ma być uiszczona 30 czerwca 1995 roku.

## BSK i PBR gwarantem Dębicy

Zarząd Spółki TC Dębica poinformował, że zawarł umowę z Bankiem Śląskim oraz Polskim Bankiem Rozwoju SA w sprawie gwarantowania przez te banki emisji akcji serii B. Suma gwarancji wynosi 150 mld zł, co stanowi 55,147 proc. całej emisji akcji.

(g)

## Rolniczy budżet skrytykowany

# Rozliczyć Agencję

Wielu uchybień dopatrzyli się posłowie i przedstawiciele NIK, którzy 9 bm. rozpatrywali na posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 1993 roku w części dotyczącej resortu rolnictwa, Funduszu Restrukturyzacji i

Oddłużenia Rolnictwa oraz Agencji Rynku Rolnego.

— Posiadane środki nie zmusiły Agencji Rynku Rolnego do najefektywniejszego ich wydatkowania — powiedział Szymon Goć z NIK. Dodał, iż dotyczy to m.in. zakupu przez ARR w ub.r. udziałów i akcji wyemitowanych przez inne podmioty gospodarcze. Pos. Wojciech Zarzycki (PSL) powiedział, iż dopóki nie zostanie dokładnie rozliczona działalność Agencji za ubiegły rok, dopóty nie będzie ona działała z korzyścią dla rolników i konsumentów. Pos. Henryk Siedlecki (PSL) stwierdził, iż za małe były środki przyznane na interwencyjną działalność Agencji na rynku rolnym, by mogła ona sprostać wszystkim oczekiwaniom.

(PAP)

## Tabela kursów akcji – sesja 9.08. (wtorek)

Rynek podstawowy:

KURS (tys. zł)		AKCJE	KURS: 9.08. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	C/Z
MAX.	MIN.					
358	73	BIG	130	- 3,0	51.000	13,9
555	136	BRE	330	0,0	40.987	16,1
6.750	1.610	BSK	2.130ns	0,0	61.003	9,3
2.800	540	ELEKTRIM	1.200	- 3,6	23.974	13,4
485	114	EXBUD	189	- 0,5	47.373	293,2
625	111	IRENA	505bp	6,3	61.030	30,0
420	280	JELFA	382	- 1,8	21.735	12,7
1.200	197	KABLE	700	- 3,4	9.337	66,1
190	161	KREDYT BANK	165nk	- 6,3	14.636	17,2
985	165	KROSNO	500	0,0	28.423	51,2
280	71	MOSTALEXP	153	- 1,3	13.072	25,1
277	87	MOSTALWAR	145	- 5,2	3.098	38,6
1.700	491	OKOCIM	1.170	- 1,7	13.055	115,0
605	500	OPTIMUS	520pw	- 5,5	29.080	33,0
660	525	OPTIMUS 2	600pw	- 9,1	7.781	
1.815	410	POLIFARB CN	940	- 0,5	58.671	26,0
		POLIFARB W	351		206.224	22,7
1.200	365	PRÓCHNIK	500	- 2,0	5.026	20,5
540	137	RAFAKO	280	- 3,4	13.231	27,0
84,5	22	SOKOŁÓW	38	- 9,5	21.364	35,6
660	164	SWARZĘDZ	270	- 1,8	8.247	22,7
830	141	TONSIL	450	5,9	26.279	72,5
670	37	UNIVERSAL	315	- 0,6	204.388	40,6
750	171	VISTULA	252	- 10,0	11.650	19,3
1.980	407	WBK	1.290	- 0,4	57.170	14,5
3.300	1.085	WEDEL	1.850	5,7	54.194	18,6
1.170	350	WÓLCZANKA	500	- 4,8	5.924	17,9
3.825	665	ŻYWIEC	2.500	2,0	48.550	26,2
20.760,3	5.247,3	WIG	11.887,8	- 0,7		
1.350,1	725,4	WIG 20	1.159,5	- 1,4		
		RAZEM			1.146.920	16,3

Rynek równoległy:

500	402	AMERBANK	430	1,2	3.528	17,5
D 500	500	DOM-PLAST	450ns	- 10,0	22.801	30,6
1.280	152	EFEKT	360	0,0	14.458	21,4
1.560	1.000	KRAKCHEM	1.450nk	- 7,1	22.724	11,2
825	470	PROCHEM	780	- 2,5	12.684	17,7

D – nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; bp – akcje notowane bez prawa poboru; ns – nadwyżka zleceń sprzedaży; nk – nadwyżka zleceń kupna; pw – akcje po wymianie; C/Z – cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)



Rewolucyjny, baśniowy podręcznik do muzyki "DZIEŃ DOBRY MUZYKO" do nauczania początkowego w kl. I-III – składający się z 3 części plus zeszyt ćwiczeń z 3 lata nauki. Podręcznik dla każdego dziecka.

**Już w kioskach ruchu.**

a995

Zapisane  
wczoraj

● O godz. 12.30 przy ul. Jurowieckiej, naprzeciw Hali Jagiellonii, motocyklista potrącił pieszego, który nagle wtargnął na jezdnię. Z obrażeniami odwieziono go do szpitala.

● Dwie godziny później kierujący „maluchem” potrącił na ulicy Sikorskiego 17-letnią dziewczynę. Z obrażeniami głowy trafiła do szpitala.

● Straż Pożarna wzywana była wczoraj dwa razy; do palącej się trawy na półhektarowej łące i płonącego silnika w remontowanym polonezie.

● Chłodniejsza pogoda i drobny deszcz sprawiły, że frekwencja w Izbie Wyrzewień wróciła do stanu sprzed upałów: 25-26 osób na dobę.

(a)

W Białymstoku najwięcej przestępstw popełnia się w śródmieściu

I Komisariat  
góra

Policyjna statystyka po siedmiu miesiącach tego roku nie wygląda najlepiej. Ogółem zanotowano wzrost przestępczości kryminalnej o 11 proc., zaś wskaźnik wykrywalności zwiększył się jedynie o 0,4 proc.

Jak poinformował „Gazetę” rzecznik prasowy policji podinspektor Krzysztof Kasprzak, na terenie działania I Komisariatu Policji jest więcej stwierdzonych przestępstw, niż w 18 komisariatach terenowych łącznie. W I Komisariacie zanotowano ich 1483, gdy tymczasem w osiemnastu komisariatach terenowych łącznie — 1408. W czołówce pozostaje również komisariat II z liczbą 1253 przestępstw, trzeci — 1004 i czwarty — 910. Spadek stwierdzonych przestępstw zanotowano jedynie w rejonie działania komisariatów III i bazarowego.

Jeśli chodzi o szczegóły, to najniższą wykrywalność mają kradzieże z włamaniem do obiektów społecznych — ok. 35 proc. Natomiast wysoka — ponad 90-procentową wykrywalnością — odznaczają się uszkodzenia ciała, zgwałcenia, oszustwa o charakterze kryminalnym i czynne napaści na funkcjonariuszy publicznych.

O 86 proc. wzrosła przestępczość w postaci bójek i pobić, a o ponad 78 proc. w dziedzinie fałszerstw kryminalnych (głównie znaków pieniężnych). Natomiast o 44 proc. powiększyła się liczba rozbójów i wymuszeń rozbójniczych, a o ponad 41 proc. kradzieży mienia prywatnego.

(lir)

Mandat można zapłacić za wyrzucanie skórek od banana przez okno samochodu

## Decyduje strażnik

Najniższy mandat, jaki może wręczyć białostocka Straż Miejska to 25 tys. zł, powyższy — 500. Często kara kończy się na upomnieniu.

wani są nie tylko ci, którzy kiedykolwiek dostali mandat, ale również upomnieni przez strażników.

Upomnienie można dostać np. za przejście przez ulicę w niedowolonym

100 tys. zł, następnym o 100 tys. zł więcej.

Podobną karę można zapłacić m. in. za handlowanie na straganach olejem, tłuszczami, majonezem, gdy temperatura powietrza jest wyższa niż 10 stopni Celsjusza. Karani są również sprzedawcy nie posiadający aktualnych książeczek zdrowia, a osoby sprzedające pieczywo, jeśli nie mają założonych fartuchów. Pewien pechowy białostoczanie zapłacił 200 tys. zł za to, że w czasie jazdy z jego samochodu wyrzucano na ulicę skórki od bananów. A tuż za nim (przypadkowo) jechała Straż Miejska...

Mandaty płać również właściciele szamb, jeśli wyleją one na ulicę lub ich własne podwórko. Najwięcej — 500 tys.

zł, płać ci, którzy są złapani na podczas wywożenia śmieci albo nieczystości na dzikie wysypiska. Tyle samo będzie musiał zapłacić właściciel jednej z białostockich piwiarni, który rozkopał skarpe w pobliżu ulicy, aby zrobić tam parking. Dodatkowo nakazano mu uprzątnąć teren. Mandatów po 25 tys. zł praktycznie nie są wręczane.

MN

Fot. I. Wysocki



O wysokości mandatu decydują strażnicy. Za to samo naruszenie przepisów, np. za nieprawidłowe zaparkowanie samochodu, można zapłacić 50, 100, 150 lub nawet 200 tys. zł. Zależy to od tego, w którym punkcie miasta miało miejsce zdarzenie, jakie spowodowało ewentualne zagrożenia, czy właściciel pojazdu był wcześniej notowany przez Straż Miejską. W kortotekach zanoto-

miejsu, zaśmiecanie miasta petami i inne mniejsze „przewinienia”.

Strażnicy przy pomocy mikrofalówki łączą się z bazą i sprawdzają, czy osoba, której właśnie mają zamiar wręczyć mandat np. za handel w niedozwolonym miejscu, nie otrzymała wcześniej mandatu za to samo przewinienie. Jeśli tak, wtedy mandat jest wyższy. Za pierwszym razem taka osoba płaci zwykle

Wczoraj w Urzędzie  
Miejskim  
Rozmowy  
o lokalach

We wtorek prezydent Białegostoku Andrzej Lussa spotkał się z przedstawicielami miejscowej Rady Izby Przemysłowo-Handlowej.

Ponad półtoragodzinna dyskusja dotyczyła przede wszystkim decyzji Zarządu Miasta z 18 lipca o wstrzymaniu bezprzetargowej sprzedaży lokali komunalnych na raty. Zdaniem przedstawicieli Izby zatwierdzenie wstrzymania sprzedaży przez ZM jest błędem i taką opinię wyrazili oni podczas spotkania z prezydentem.

— Zarząd Miasta ma swoje zdanie na ten temat, jednak podczas spotkania powiedziałem, że jesteśmy gotowi do podjęcia z Izbą rozmów — powiedział Andrzej Lussa.

Prezydent Białegostoku uważa, że poprzednio obowiązujące warunki sprzedaży lokali komunalnych były niekorzystne dla gminy. Nie do przyjęcia była np. 4 proc. stopa kredytu refinansowego. Sprzedaż lokali mogłaby się jednak odbywać — tylko na innych warunkach. Dlatego w ciągu kilku najbliższych dni dojdzie do kolejnego spotkania Izby Przemysłowo-Handlowej z władzami miasta.

(RR)

## ...i o lotnisku

Wiceprezydent Krzysztof Jurgiel rozmawiał wczoraj z Tadeuszem Rutkowskim o rozbudowie lotniska na Krywanach. Do końca roku miasto przedstawi koncepcję swojego udziału w tym przedsięwzięciu.

(RAF)

## Dziura w całym

## Ot, dureń!

W PKO BP przy Rynku Kościuszki urzędniczy nie dowierzały komputer! Kiedy podejmuje się z konta jakąś względnie większą sumę, najpierw można i jednym przeważnie paluszkiem wystukują na klawiaturze numer naszego rachunku, potem długo nad nim deliberują, a jeszcze potem wręczają nam numerkę, zamykają kasę na cztery spusty i nikną gdzieś na zaplecze. Gdyby robili to, powiedzmy, raz na kilka godzin, można by pomyśleć, że idą zrobić siusiu. Wszelako tę czynność powtarzają za każdym razem, przy każdym kliencie, który pobiera trochę większą sumę niż dozwolona bez sprawdzenia konta. O co tu chodzi, co za lichy?

Kiedy swego czasu usiłowałem zbadać przyczyny tajemniczych zniknięć kasjerek, szybko zostałem przywołany do porządku. W banku ma być cicho jak w mogile. Gdybym nie posłuchał, do akcji mógłby wkroczyć pan w mundurze. Za-

milkiem, ale myśli moich nikt nie wyciszył, więc taki obraz zaczął mi się rysować przed oczyma duszy: Na górze, gdzie zbiegają się końcówki komputerów kasowych, ich wyjścia połączone z ogromnym liczydłem, przy którym siedzi główna księgowa i w pocie czoła oblicza: Winien, ma, storno, debet na kredycie! Komputer komputerem, dyskietka dyskietką, bajt bajtem, a główka główką. Bo to wiadomo, co taka maszyna może nakombinować? Komputerowa pamięć to „bógwico”, a papier, atrament i kamienie przesuwane na drutach, to pewność, gwarancja oraz bezpieczeństwo urzędnicze. A że klient godzinami przed okienkiem wyczekuje? Z nim, jak z tym od mostu w ruskim dowcipie — ot, dureń, widzi bank a po pieniądzu przyszedł...

Żelazny

Pechowa  
tablica

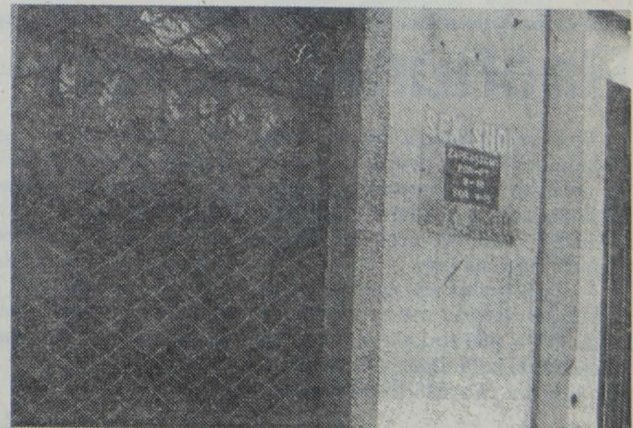
Sex—shop przy ul. Jurowieckiej jest dość pechowy. Jeszcze niedawna sklep reklamowały dwie tablice — jedna stojąca przy chodniku i druga wisząca nad chodnikiem.

Ta pierwsza była często tłuczona — podobno kierowcy na jeździłali przypadkiem. Na wiszącej, trudno jednak najeżdżać, a i ona ostatnio została stłuczona. Przez kilka dni mieszkań-

ców straszły zwisające nad chodnikiem kikuty. Niedawno resztki tablicy właściciel usunął.

(BKot)

Fot. M. Kość



# Parking za „Cristalem”

Trwa remont białostockiego hotelu „Cristal”. Jeszcze w ubiegłym roku zaczął w nim działać pub, odnowiona została hotelowa restauracja. Obecnie wymieniana jest stolarka okienna, powstaje też strzeżony parking.

Do maja, w pokojach dwuosobowych, trwało instalowanie węzłów sanitarnych. Po przebudowie zamiast szesnastu „dwójek”, w „Cristalu” jest osiem półapartamentów. W każdym z nich znajduje się umywalka, natrysk i w.c. Od kilku tygodni gotowa jest także sala

konferencyjna, przeznaczona dla 56 osób.

Obecnie w hotelu wymieniane są ramy okienne we wszystkich 101 pokojach. Jeszcze w tym miesiącu drewniane futryny zastąpione zostaną plastikowymi. Na ukończeniu jest też remont pomieszczeń biurowych.

Do końca sierpnia powstanie na zapleczu hotelu strzeżony, ogrodzony parking - przeznaczony przede wszystkim dla gości „Cristalu”. Być może w niedalekiej przyszłości wybudowany zostanie w jego miejsce podziemny parking.

Nie uda się natomiast w tym roku rozpocząć remontu elewacji i zmodernizować hallu recepcyjnego.

W przyszłym roku obok pubu powstanie przeszklony ogródek, a w narożniku przy restauracji kwiaciarnia.

Dodajmy, że wszystkie te prace mają pomóc hotelowi w uzyskaniu trzeciej „gwiazdki”. (RR)

Fot. M. Kość



Brak amatorów na pojazdy w cenie 310 — 320 mln zł

## Sezon ogórkowy w autokomisach

Po dużym ruchu pod koniec czerwca i na początku lipca w autokomisach zapanował sezon ogórkowy.

— Mam w tej chwili na placu dwadzieścia samochodów, w tym cztery Mercedesy i jedno Audi. Chyba postoją do końca sierpnia — powiedział Artur Radecki, współwłaściciel komisju Autohandel „Futura”. — Lu-

dziedopytują się o pojazdy małowartościowe, jak to określają — w granicach 100 — 140 mln zł, tańsze od Poloneza i Cinguecento.

— Ruch jest niewielki. Dysponuję 22 samochodami osobowymi i dziesięcioma dostawczymi lub specjalistycznymi jak dźwigi itp. Pojazd w cenie 300 — 310 mln jest bardzo trudno sprzedać.

Mam pięknego VW Vento za 314 mln zł, ale wciąż czeka na nabywcę. Klienci dopytują się o pojazdy krajowe, szczególnie polonezy i „maluchy” oraz czterodrzwiowe Samary — stwierdził właściciel komisju samochodowego „Trafic 2”, Jerzy Karpiński.

(h)

## Wypadki przy pracy

95 lat — to łączny czas zwolnień lekarskich wydanych w ciągu I półrocza br. ofiarom wypadków przy pracy w naszym regionie. W woj. białostockim było ich tyle, ile w suwalskim i łomżyńskim razem wziętych. Zarejestrowano 1355 wypadków (w tym 16 ciężkich), powodujących dużą absencję i często trwałe inwalidztwo.

Znacznie wzrosła liczba wypadków śmiertelnych, których było więcej niż w całym roku ubiegłym.

W czasie wywózki drzewa zginał robotnik leśny. Pod kołami ciężarówki śmierć poniósł pracownik, rozmon-

towujący wiatę. Na dróżniczkę, podczas służby, najechała lokomotywa. Prąd poraził śmiertelnie kontrolera energetycznego na PKP. Tragicznie zakończyła się jazda dyrektora służbowym samochodem.

Znaczna była liczba nieszczęśliwych zdarzeń w transporcie samochodowym, w tym prywatnym i poza granicami kraju. Czterech kierowców nie wróciło do domów. Okręgowa Inspekcja Pracy w najbliższym czasie chce więc przyjrzeć się bliżej przepisom, dotyczącym tego sektora.

(a)

## Rachunki na raty

Dość często zdarza się, że osoby zakładające telefon proszą o rozłożenie opłat na raty. Nowością są natomiast podania z prośbą o rozłożenie zwykłego comiesięcznego rachunku telefonicznego na raty.

— Tych podań jest naprawdę dużo i często dotyczą niezbyt wysokich kwot, 500 — 800 tys., ale zdarzają się też rachunki milionowe — mówi Nadzieja Korpacz z Zakładu Telekomunika-

cji, z działu zajmującego się rozpatrywaniem takich podań.

Abonenci tłumaczą się trudną sytuacją finansową. Często są to osoby na zasiłkach wychowawczych lub bezrobotne. Zasadności wszystkich podań panie z Zakładu Telekomunikacji nie są w stanie sprawdzić. Podania jednak z reguły są rozpatrywane pozytywnie.

(BKot)

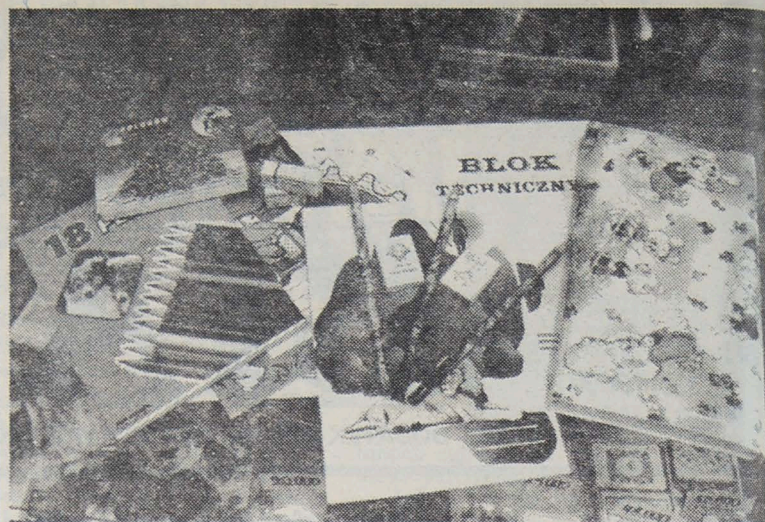
Więcej miejsc do parkowania pod białostocką „skarbowką”

## Ułatwić życie interesantom

Pracownicy Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Białymstoku przygotowali miejsce na powiększenie parkingu przy Urzędzie Skarbowym w Białymstoku i wzdłuż rzeki Białej (od strony „skarbowki”). Łącznie będzie to około 50 miejsc.

Nowe miejsca nie rozwiążą do końca problemów z parkowaniem w tym rejonie. Generalna poprawa mogłaby nastąpić dopiero po wykorzystaniu w tym celu placu przy Zakładzie Energetycznym oraz pobocza ulicy Branickiego aż do rzeki Białej.

Tutaj jednak zaczynają się problemy związane z ochroną środowiska. W planach rozwoju miasta dolina rzeki Białej ma być bowiem ciągiem ekologicznym. Wokół niej obowiązuje zakaz zabudowy do 30 metrów po obu stronach, z wyjątkiem obiektów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania miasta.



## Niedługo pierwszy dzwonek

Do rozpoczęcia roku szkolnego pozostały tylko trzy tygodnie. Sprzedawcy uczniowskiego wyposażenia zgodnie twierdzą, że coraz więcej rodziców robi zakupy już teraz.

Najczęściej rodzice wyruszają na zakupy w towarzystwie swoich pociech. Młodzież robi je sama.

— Dzieci są wybrednymi klientami — opowiada sprzedawczyni jednego ze stoisk na bazarze przy ul. Jurowieckiej. — Wszystkie chcą mieć równie ładne piórnik jak inne dzieci, pachnące gumki i zagraniczne zeszyty. Najbardziej przebiegają dziewczynki.

Za zeszyt 16-katkowy można zapłacić 1,8-4 tys. zł, za 32-katkowy od 3 do 6,5 tys. Najdroższe są zeszyty importowane. Znacznie taniej można kupić polskie. Za podobny dzienniczek ucznia trzeba zapłacić 4 albo 8 tys. zł. Różnice cen najbardziej widać na bazarach, gdzie na stoisku obok można zapłacić mniej za tę samą rzecz.

W tym roku za komplet plastikowych okładek do IV klasy rodzice zapłacą 56 tys. zł, do klasy VI — 63 tys., a VII — 70 tys. Małe okładki kupowane na sztuki kosztują od 2,5 do 4 tys. zł.

Kolorowy papier na okładki jest droższy. Za arkusz wystarczający na 4 książki trzeba zapłacić około 4 tys. Najmłodsi przebierają w piórnkach. Najtańsze kosztują w granicach 20 tys. Za piórnik z „wyposażeniem” trzeba zapłacić nawet ponad 200 tys. Tyle samo trzeba wydać na tornister lub plecak. Chociaż, na bazarze przy Jurowieckiej wypatrzyliśmy mały i niebrzydki tornister (w sam raz do „zerówki”) za 79 tys. zł. Na stoiskach można również przebierać w innych uczniowskich przyborach. Opakowanie plasteliny jest wyceniane od 5 do 20 tys., mazaki — od 7,5 tys. (4 kolory) do 50 (24 kolory), kredki ołówkowe można kupić za 10-60 tys. zł.

— Dla mnie robienie zakupów do szkoły jest bardzo stresujące. Zawsze zapomnę czegoś kupić i we wrześniu znowu muszę szukać liniuszki, cyrkla albo granatowych spodenek na WF, bo w innych dziecko ćwiczyć nie może. Najchętniej kupiłabym cały komplet do V klasy dla mojej córki. Nie musiałabym się tyle nachodzić — powiedziała nam jedna z mam, robiąca zakupy w domu handlowym „Nowy”.

MN

Fot. M. Kość



(RAF)

Fot. M. Kość

## Dziś w numerze:

- \* Ustawy do „Strategii dla Polski”,
- \* Refleksje prof. Balcerowicza,
- \* Półrocze w gospodarce Białostockiego i Suwalskiego.

# info BIZNES

TYGODNIOWY INFORMATOR GOSPODARCZY

**Krzysztof Musiński**  
**AUTORYZOWANY DEALER**  
Białystok  
**NISSAN** Al. 1000-lecia PP 11  
tel. 614-667  
**samochody, części, serwis**  
**raty, leasing**  
3 LATA GWARANCJI  
**Autoalarmy, olej Castrol**

g.1664

## 24 USTAWY DLA „STRATEGII DLA POLSKI”

W liście do marszałka Sejmu wicepremier Grzegorz Kołodko przedstawił pakiet 24 ustaw, których uchwalenie jeszcze w 1994 r. jest „warunkiem realizacji poszczególnych programów węzłowych Strategii dla Polski”. Wicepremier zwrócił się o rozważenie „sposobu przeprowadzenia procedury legislacyjnej tego pakietu i zarezerwowanie odpowiedniego czasu pracy Sejmu na tę problematykę”.

Spełnienie prośby wicepremiera jest — na dzień dzisiejszy — trudne, ponieważ rząd nie nadesłał Sejmowi projektów ustaw o których pisze Grzegorz Kołodko, oprócz jednego, w sprawie nowelizacji Kodeksu Pracy. Rada Ministrów powołała 10 międzyresortowych zespołów mających w krótkim terminie przedłożyć m.in. założenia, a następnie projekty ustaw, których uchwalenie jeszcze w 1994 r. jest warunkiem realizacji poszczególnych programów węzłowych „Strategii”.

„Wykaz — pisze wicepremier — nie obejmuje ustawy budżetowej i ustaw o budżecie, jak też i ustaw, których uchwalenie będzie niezbędne, o ile rząd postanowi jeszcze w tym roku przystąpić do reformy centrum gospodarczego, co osobiście uważam za konieczne”. Oto ustawy z listu wicepremiera do

marszałka Sejmu:

- nowelizacja Kodeksu Pracy (jest w Sejmie i kolejne czytanie projektu przewidziane jest na najbliższym posiedzeniu),
- o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej (ma zastąpić aktualnie zawieszoną ustawę z 1989 r.),
- o Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych (ustawę przewiduje Pakt o Przedsiębiorstwie),
- nowelizacja ustawy o związkach zawodowych, o organizacjach pracodawców oraz o rozstrzyganiu sporów zbiorowych,
- o zmianie niektórych ustaw dotyczących zaopatrzenia emerytalnego (celem jest zastąpienie indeksacji emerytur i rent w stosunku do wzrostu płac przez indeksację w stosunku do wzrostu cen),

- o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i ubezpieczeniach społecznych (celem jest likwidacja rent inwalidzkich, przy jednoczesnym wprowadzeniu efektywnego systemu działań rehabilitacyjnych dla przywracania zdolności do pracy osób czasowo niepełnosprawnych),
- o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych (nowe zasady wypłat zasiłków, które otrzymywać będą tylko rodziny o najtrudniejszej sytuacji finansowej),
- nowelizacja ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenie,
- kompleksowa nowelizacja ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu (stworzy warunki do realizacji rządowego programu przeciwdziałania bezrobociu i łagodzenia jego negatywnych skutków),

- o ochronie gruntów rolnych i leśnych,
- o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (nowelizacja wynikająca z Paktu o Przedsiębiorstwie),
- o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych,
- o Urzędzie Ministra Skarbu,
- o gospodarce przedsiębiorstw państwowych,
- o Prokuraturze Generalnej (tworzy instytucję zastępstwa procesowego dla reprezentantów Skarbu Państwa),
- o zmianie ustaw: prawo budżetowe, o samorządzie terytorialnym oraz o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych,
- o Funduszu Gwarancyjnym Depozytów Bankowych,
- o prawie bankowym,
- o Państwowym Urzędzie Nadzoru Bankowego,

- o zasadach ewidencji podatników,
- o rachunkowości,
- o biegłych rewidentach i ich samorządzie,
- nowelizacja ustawy o prowadzeniu działalności gospodarczej,
- o specjalnych strefach ekonomicznych.

Lista powstała w wyniku propozycji zgłaszanych przez zespoły resortowe i międzyresortowe, powołane przez rząd 12 lipca do realizacji „Strategii”. Wszystkie opracowane już projekty ustaw będą musiały zostać zatwierdzone przez rząd i będą natychmiast przesłane Sejmowi. Ponieważ rząd zdecydowany jest zrobić to szybko, wicepremier Kołodko prosił marszałka o zarezerwowanie czasu w pracach Sejmu na tę problematykę. Pierwsze po wakacjach posiedzenie Sejmu rozpoczyna się 18 bm. (PAP)

## Prawie na czwórkę

Jeden ze szwajcarskich banków, specjalizujących się m.in. w kredytowaniu obrotów międzynarodowych, przeprowadził ciekawą analizę porównawczą pięciu państw Europy Środkowej (Polski, Czech, Węgry, Słowenii i Słowacji) pod kątem ich atrakcyjności dla szwajcarskiego, ale zarazem i światowego biznesu. Pod uwagę wziętych zostało kilkanaście kryteriów o charakterze nie tylko ekonomicznym, ale również socjalnym i politycznym, a w każdym z nich stawiano odpowiednie noty: od najwyższej piątki do najniższej — jedynki. Każdy kraj otrzymał również notę ogólną.

Za istnienie (lub nie) konfliktów zawodowych — Słowacja otrzymała dwójkę, Węgry i Słowenia — po czwórkę, Polska i Czechy — po piątkę. Naszemu krajowi przyznano jeszcze trzy piątki: za dynamikę wzrostu gospodarczego, za poziom wykształcenia pracowników (ten sam stopień otrzymał tu każdy z pięciu krajów) i za jakość systemu podatkowego. Ta ostatnia piątka dla niektórych z nas stanowi może pewne zaskoczenie, ale jak się zdaje, badano tu raczej system podatkowy od strony logicznej, mniej zajmując się sprawą ściągłości podatków. Czechy i Węgry — kraje notowane od Polski wyżej w ocenie ogólnej — akurat w kwestii podatków uzyskały niższe, bo czwórkowe noty.

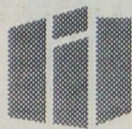
Czwórek przyznano Polsce niewiele, ale za bardzo istotne sprawy: za poziom i zakres instytucjonalnych reform, zakres wolności rynkowej oraz za stopień i wyniki procesu prywatyzacji. Za reformy — o dziwo — czwórkę przyznano wszystkim ba-

danym krajom, a za rynek — jeszcze Węgrom i Słowenii. Za prywatyzację — Węgry dostały piątkę, Czechy — trójkę, Słowacja — dwójkę, a najniższy stopień, jedynkę — Słowenia.

W kwestii „konfliktów socjalnych” — Czechom, Węgrom i Słowenii przyznano czwórkę, Polsce — trójkę, Słowacji dwójkę. W kwestii „stabilność rządów” — Czechom i Węgrom po czwórkę, Słowenii — trójkę, Polsce — niestety, dwójkę, Słowacji — nawet jedynkę. Za wydajność pracy dano dwie piątki: Czechom i Słowenii, jedną czwórkę (Węgrom), natomiast Polsce i Słowacji — po trójkę.

Ogólna ocena wypadła tak: Czechy i Węgry — po czwórkę, Słowenia — na czwórkę z minusem, Polska — na trójkę z dwoma plusami (czyli prawie czwórkę), Słowacja — dwójkę z dwoma plusami. W sumie — nasz kraj nie wypadł w oczach Szwajcarów najlepiej. Czy przyjęta ostatnio „Strategia dla Polski” poprawi nasze notowania?...

Karol Rzemieniecki  
(PAP)



### POLSKI BANK INWESTYCYJNY SPÓŁKA AKCYJNA

jeden z największych banków polskich — wydzielony ze struktury organizacyjnej Narodowego Banku Polskiego, który jest jedynym akcjonariuszem Banku

## ATRAKCYJNA OFERTA

dla klientów indywidualnych  
**KREDYTY**

na ratąną sprzedaż samochodów

	oprocentowanie roczne
— do 12 miesięcy	— 36%
— do 24 miesięcy	— 37%
— do 36 miesięcy	— 38%

na cele konsumpcyjne

— do 12 miesięcy	— 37%
— do 18 miesięcy	— 39%

Najbliższe oddziały:

**BIAŁYSTOK**, ul. Warszawska 14, tel. 435 337

**ŁOMŻA**, ul. Dworna 14, tel. 163 411/416

**OSTROŁĘKA**, ul. Gomulickiego 5, tel. 20 54

**SUWAŁKI**, ul. Noniewiczza 48, tel. 667 559

Centrala banku

00-901 Warszawa, Pl. Defilad 1 (PKiN), tel. 693 70 41, fax 693 70 10

**PBI S.A. Twoim powiernikiem**

# Drogowskazy Balcerowicza

W opinii prof. Leszka Balcerowicza, pomoc Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego okazały się dla niego bezcenne, gdy powierzono mu opracowanie planu przebudowy gospodarki w 1989 r.

W refleksjach opublikowanych w piątkowym „Financial Times” z okazji 50-lecia porozumień z Bretton Woods, które stały się podstawą utworzenia obu tych instytucji, prof. Balcerowicz podkreśla, że szczególne znaczenie ze strony MFW miało domaganie się, by Polska spełniła określone wymogi w polityce monetarnej i budżetowej. Nikt — pisał by minister finansów — nie był intelektualnie przygotowany, by stawić czoła pokomunistycznej transformacji.

Objęty wówczas kierunek przewidywał ustabilizowanie gospodarki w skali makro, liberalizację, prywatyzację oraz reformy instytucjonalne towarzyszące procesowi transformacji. Ogólna liberalizacja cen była konieczna dla wyeliminowania niedoboru towarów i ukształtowania się nowych relacji cen, ale wymagała z kolei całościowej liberalizacji handlu zagranicznego. Liberalizacja cen musi być umocniona przez konsekwentną politykę makroekonomiczną, zaś ogólna liberalizacja jest z kolei niezbędna dla trwałego ustabilizowania gospodarki. W przeciwnym wypadku — konkluduje prof. Balcerowicz — deficytowe przedsiębiorstwa będą naciskać na rząd, by udzielił im pomocy zgubnej dla państwowej kasy. Te właśnie względy przekonywały do całościowej i radykalnej koncepcji reformy wprowadzanej bez zwłoki.

Problemy społeczne musiały zostać złagodzone poprzez ustanowienie siatki bezpieczeństwa socjalnego zgodnej w swych założeniach z zasadniczymi celami reformy. Te podstawowe elementy reformy realizowane przez zespół ekonomistów w latach 1989-91 cieszyły się aprobatą instytucji powołanych na mocy porozumień z Bretton Woods przed 50 laty.

W stosunkach tego zespołu z międzynarodowymi instytucjami finansowymi nie brak było kontrowersji w kwestiach technicznych, ani też nieporozumień. Balcerowicz daje dwa przykłady — różnice zdań dotyczące spadku produkcji i początkowego skoku cenowego. Ale biorąc pod uwagę skalę niewiedzy na temat wychodzenia z komunistycznego systemu gospodarki, tego rodzaju błędów w prognozie nie można było uniknąć. Najważniejsze, że nie doprowadziły one do wykoślenia całego procesu transformacji. Uzależnianie porozumień od konsekwentnego programu wewnętrznych reform — pisał prof. Balcerowicz na łamach piątkowego „Financial Timesa” — musi pozostać podstawową zasadą działania instytucji powołanych w Bretton Woods, także w odniesieniu do Rosji. Instytucje tam ustanowione nie powinny naginać swych zasad w imię doraźnych względów politycznych, bo nie leży to w interesie ich klientów.

(PAP)

Niewielkie firmy nie muszą korzystać z wielkich nowości informatycznych

# MASZ, CO CHCESZ

W dziedzinie biznesu żaden pojedynczy program nie jest w stanie zmajoryzować rynku, większość ofert programowych, zwłaszcza na potrzeby małych i średnich firm, powstaje na zamówienie. Te, które wygrywają, naprawdę nie zawsze spełniają wszystkie oczekiwania potrzebujących. Zaś programy potentatów z założenia powstają dla milionów użytkowników.

Nie oznacza to przecież konieczności postawienia na własnych, czy też wynajętych programistów. Większość specjalistycznych propozycji renomowanych firm pozwoli na obsługę przedsiębiorstwa w stopniu, jeżeli nie zupełnym, to wystarczającym. Praktycznie nie ma już możliwości kupna mikrokomputera (a to są podstawą funkcjonowania small businessu) bez systemu operacyjnego, najczęściej DOS-a z „okienkami”. Te ostatnie, czyli Windows pozwalają uruchomić szereg popularnych aplikacji, które najczęściej są programami wystarczającymi do zaspokojenia zwykłych potrzeb przeciętnej firmy.

A jednak to zwykle mało. Bywa, że zabraknie jakiegoś „nieistotnego” drobiazgu. Pół biedy, jeśli obsługa komputerowa firmy jest wykwalifikowana — ta poradzi sobie prawie z każdym problemem domowymi sposobami. Jeśli zaś jest mniej wykwalifikowana (jednak w ramach niezbędnego minimum), po „domowe sposoby” trzeba sięgnąć gdzie indziej.

Najlepiej zacząć od sieci sprzedaży taniego — co nie znaczy gorszego — oprogramowania, zwanej shareware. Ten system dystrybucji obecny na polskim rynku od wielu lat, kojarzy się najczęściej z „darmowym” zdobywaniem gier czy innych

„bajerów”. Niezupełnie słusznie. Prawda, gry albo typowe zestawienia zbiorów graficznych zajmują wiele numerów w katalogach shareware. Ale tą metodą możemy również nabyć normalne programy komercyjne — od tych najbardziej znanych, do drobiazgów ułatwiających życie, zwłaszcza początkującym.

Za przykład może posłużyć niewielki program zastępujący wiele tradycyjnych i różnych „helpów” o wdzięcznej angielskiej nazwie „What's in the Box”? Informuje on o podstawach działania komputera (warto sobie o tym przypominać zawsze). Po uruchomieniu przestaną być tajemnicą różnice między bitem i bajtem, nie przerażą ani tajemniczy termin ASCII, ani zasada działania procesora. Mało — można także zrozumieć metody pisania programów! Wszystko to podane jest w sposób przystępny, choć bez angielskiego ani rusz.

To podstawy, ale przy zarządzaniu i podejmowaniu decyzji też warto skorzystać z pomocy komputera. Program **Bussines Plan Master for Windows** proponuje zestaw wzorników finansowych dla procesorów tekstu i arkuszy kalkulacyjnych. W ten sposób chcąc przygotować fachowy „biznes — plan”, można posłużyć się gotowym wzorcem, ze stopkami, spisem treści oraz tabelami. Program ten ocenia przepływy kapitału, koszt początkowe, aktywa rzeczywiste i potencjalne oraz pasywa. Oblicza też bilanse końcowe, przeprowadza

rachunek wyników i proponuje sposób spłat ewentualnych kredytów. W sumie potrafi przeprowadzić rozwój przedsięwzięcia gospodarczego wraz z analizą danej sytuacji rynkowej oraz uwzględni takie elementy, jak ilość osób niezbędnych dla danego przedsięwzięcia, oczywiście według zaprogramowanych standardów.

Jeśli to mało, można sięgnąć po **Moonlite**, wspomagający podejmowanie decyzji. Program ten bazując na 200 zdefiniowanych aktywach trwałych i niematerialnych (za PC World Komputer 6/94) pomoże w rozwiązaniu postawionego problemu. Posługując się techniką łączenia w pary posiadanych aktywów, tworzy bazę potencjalnych pomysłów na realizację zaplanowanych przedsięwzięć, wychodząc z założenia, że prawie 80 proc. aktywów nie jest wykorzystywanych we właściwy sposób. W sumie jest to program specjalistyczny korzystający z naukowych zdobyczy badań statystycznych, nie dla wszystkich przydatny (przynajmniej w tej formie).

Trzeba jednak wiedzieć, iż oferta shareware liczy przyjemniej kilkaset podstawowych pozycji katalogowych. Trzy wyżej omówione w skrócie nie są typowe. Wśród programów „za darmo” jest też na przykład **DOS Suffer**, tłumaczący każdy komunikat tego najbardziej popularnego systemu operacyjnego (DOS) na język polski i wiele innych różnorodnych propozycji. Czytelnik kolorowych magazynów komputerowych, korzystający z dołączonych do nich niepozornych, luźnych kartek, jako zakładkę przyjrzący się im, bez trudu znajdzie adresy firm mogących za minimalną cenę zaspokoić jego, często nietypowe potrzeby.

ARTUR JAN SZCZĘSNY



## POLSKI BANK INWESTYCYJNY SPÓŁKA AKCYJNA

jeden z największych banków polskich — wydzielony ze struktury organizacyjnej Narodowego Banku Polskiego, który jest jedynym akcjonariuszem Banku

## ATRAKCYJNA OFERTA

dla przedsiębiorstw na polskim rynku

### KREDYTY



inwestycyjne na przedsięwzięcia modernizacyjne i rozwojowe,

inwestycyjne na przedsięwzięcia restrukturyzacyjne,

obrotowe, w tym w rachunku bieżącym, płatnicze i dyskontowe.

Z każdym Klientem indywidualnie uzgadniamy warunki oprocentowania oraz spłaty kredytu.

Minimalna stawka oprocentowania kredytów inwestycyjnych wynosi aktualnie 32 % w stosunku rocznym.

Serdecznie zapraszamy do naszych Oddziałów, znajdujących się w 48 miastach wojewódzkich

Najbliższe oddziały :

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 14, tel. 435 337

ŁÓDŹ, ul. Dworna 14, tel. 163 411/416

OSTROŁĘKA, ul. Gomulickiego 5, tel. 20 54

SUWAŁKI, ul. Noniewiczza 48, tel. 667 559

Centrala banku

00-901 Warszawa, Pl. Defilad 1 (PKiN), tel. 693 70 41, fax 693 70 10

**PBI S.A. Twoim powiernikiem**

## Radzą fachowcy

W Polsce wszyscy uczą się kapitalizmu od zera. Skończyły się czasy, kiedy pracę miało się od zaraz i... czy się stoi, czy się leży — dwa tysiące się należy. Dzisiaj otrzymanie dobrego stanowiska zależy od rodzaju ukończonej szkoły, kursów, znajomości języków obcych oraz, ogólnie rzecz biorąc, od umiejętności zaprezentowania swoich talentów. I o tym ostatnim traktuje książka „Przedstaw się z najlepszej strony” napisana przez pracowników amerykańskiego National Institute of Business Management, a wydana u nas przez oficynę SIGNUM. Skierowana jest ona głównie do ludzi ubiegających się o odpowiedzialne stanowiska w firmach, ale może ją przeczytać każdy, kto dygoce przed rozmową kwalifikacyjną.

Zdaniem Amerykanów, praca, szczególnie ta lepiej płatna i na kierowniczym stanowisku, nie spadnie z nieba. Najpierw zatem trzeba by obejrzeć się za kontaktami, które należy pielęgnować i nie zaniedbywać. Należałoby zapisać się do różnych organizacji zawodowych i brać w ich życiu czynny udział. Interesować się sytuacją w ciekawiejszej nas branży i umawiać się na spotkania z szefami odpowiednich firm. Amerykanie dają szereg wskazówek dotyczących umawiania się na takie spotkania, ich prowadzenia oraz utrzymywania dalszych kontaktów. Te działania mogą procentować w przyszłości. A nuż pamiętający o nas szef firmy będzie szukał nowego pracownika i my wydamy się odpowiedni?

Przed nami rozmowa kwalifikacyjna. Można by ją określić mianem przedstawienia u pracodawcy. Nauka roli, w opinii amerykańskich fachowców, polega na zdobyciu wszystkich dostępnych danych o firmie, w której przychodzi ubiegać się o pracę. Wypada też zdobyć się na sa-

mokrtykę i przeanalizować, czy nie pchamy się na stanowisko przerastające nasze kompetencje. Amerykanie radzą, aby przed pójściem na rozmowę poćwiczyć swoją rolę i nagrywać głos na magnetofon. To pozwoli wyeliminować błędy, jakie popełnia się, nie słysząc własnego głosu.

Na rozmowę pójść uśmiechniętym, wyprostowanym, ale nie stać jak żołnierz na baczność. Zachować kontrolowany luz. Wypada ubrać się schludnie i bez ekstrawagancji. Panowie: buty raczej sznurowane niż wsuwane, garnitur lub marynarka raczej ciemny: granatowy lub szary, krawat w nie rzucający się w oczy deseni. Panie: granatowa garsonka lub kostium z białą, jedwabną bluzką i rajstopy popielate, kremowe lub granatowe. Wchodząc, wyciągamy pierwszy rękę, ściskamy dłoń potencjalnego pracodawcy nie za mocno, ale nie tak, jakby nasza była „śniętą rybą”. Wypada powiedzieć „Dzień dobry, nazywam się Zenon Chodnikowski. Miło mi spotkać się z panem”. Nawet w największy skwał nie zdejmujemy marynarki, chyba, że gospodarz to zaproponuje.

Wadą „Przedstaw się z najlepszej strony” jest pewne nieprzystosowanie opisywanych w książce sytuacji do polskich realiów. Po przeczytaniu odnosi się wrażenie, że Amerykanie nic innego nie robią, tylko oglądają się za nowym stanowiskiem i chodzą w wolnych chwilach na rozmowy kwalifikacyjne. Poza tym umawiają się z szefami wszystkich firm w okolicy i zbierają dane o nich. Mimo to nie zaszkodzi, gdy książkę „Przedstaw się z najlepszej strony” przeczytają ci, którzy wybierają się na rozmowę kwalifikacyjną. Życzymy powodzenia!

L.S. (PAP)

„Przedstaw się z najlepszej strony”, SIGNUM, Kraków 1994

Pierwsze półrocze w gospodarce woj. białostockiego i suwalskiego

# Ostrożny optymizm

Wyniki gospodarcze pierwszego półrocza w Białostockim i Suwalskim, opracowane przez Wojewódzkie Urzędy Statystyczne, dają podstawy do ostrożnego optymizmu. Wzrosła produkcja sprzedana, poprawiły się też wyniki finansowe przedsiębiorstw. Towarzyszyło jednak temu zwiększenie się liczby bezrobotnych a także wzrost cen.

Pod koniec czerwca, w województwie białostockim, w systemie REGON zarejestrowanych było 32.859 jednostek — 976 w sektorze publicznym i 31.883 w prywatnym.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w pierwszych sześciu miesiącach, w sektorze przedsiębiorstw, wyniosło 4.521 tys. zł (wzrost w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego o ponad 37 proc.), natomiast netto — 3.714 (wzrost o prawie 36 proc.). Najwyższe przeciętne wynagrodzenie brutto zanotowano w sekcji „zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę” (6.980 tys. zł) natomiast najniższe — w sekcji „hotele i restauracje” (3.569 tys. zł).

W pierwszym półroczu, na każdy tysiąc złotych wartości sprzedaży, przedsiębiorstwa uzyskiwały 16 zł zysku netto (przed rokiem — 12 zł). Wynik finansowy brutto był o jedną czwartą wyższy niż przed rokiem.

W przemyśle przychody ze sprzedaży wyrobów i usług wyniosły 8,5 bln zł, z czego jedna czwarta przypadła na sektor prywatny

(przy udziale zatrudnienia w wysokości prawie 32 proc.).

Nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw, osób fizycznych i jednostek budżetowych wyniosły 900 miliardów złotych (o 22,3 proc. więcej niż rok temu). Zwiększyły się przede wszystkim nakłady na zakup maszyn, urządzeń technicznych, narzędzi, przyrządów, ruchomości oraz wyposażenia.

(mah)

☆☆☆

W Suwalskim sprzedaż wyrobów i usług, bez podatku VAT, w sektorze przedsiębiorstw wyniosła 4434,2 mld zł i w porównaniu z tym samym okresem ub.r. wzrosła o 24,1 proc. Zmniejszenie przychodów wystąpiło w budownictwie oraz w pozostałej działalności usługowej, komunalnej, socjalnej i indywidualnej.

Produkcja sprzedana w przemyśle wzrosła o 0,5 proc. Najwięcej w działach: produkcji mebli, pozostała działalność produkcyjna oraz produkcja maszyn i urządzeń. Spadła natomiast produkcja owoców mrożonych — o 68,7 proc., konserw mięsnych (bez szynki i

łopatek) — 57,7 proc. i cegły wapienno-piaskowej — 55,1 proc.

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 32.614 osób — mniej o 8,7 proc. Średnie wynagrodzenie netto było większe o 26,6 proc. i wyniosło 3.272 tys. zł. Najlepiej zarabiali w minionym półroczu pracownicy transportu, składowania i łączności — 3.462 tys. zł, a najgorzej zatrudnieni w handlu i naprawach — 2.665 tys. zł.

Przez sześć miesięcy br. w woj. suwalskim oddano do użytku 398 mieszkań, o 42 mniej niż w ciągu I półrocza 1993 r. Przeciętna powierzchnia mieszkania wyniosła 63,7 mkw., 92,5 proc. wszystkich mieszkań przekazano w miastach, 319 lokali przekazały spółdzielnie, gospodarka komunalna tylko jedno mieszkanie. W całym województwie nie wybudowano pod klucz ani jednego obiektu użyteczności publicznej.

W dalszym ciągu nie widać poprawy na rynku pracy. Liczba bezrobotnych w końcu czerwca wyniosła 63.681 osób (29,5 proc. ludności aktywnej zawodowo). Prawa do zasiłku nie posiadało 33.148 osób.

W I półroczu obserwowano wzrost ilości firm prywatnych oraz zmniejszenie się liczby firm w sektorze publicznym. Tych drugich było 990, o 52 mniej niż pod koniec 1993 r. Natomiast zakładów osób fizycznych (razem ze spółkami cywilnymi) było 16.008 (wzrost o 897).

(m)

## OPROGRAMOWANIE EKONOMICZNO-FINANSOWE

SM FIRMA

- DLA POCZĄTKUJĄCYCH W BIZNESIE

SM BOSS

- NIEZBĘDNY DLA DUŻYCH FIRM

HERMES

- DLA HURTOWNI I SKLEPÓW

EXACT

- DLA NAJWIĘKSZYCH

## OPROGRAMOWANIE EDUKACYJNE

## OPROGRAMOWANIE UŻYTKOWE

## SZKOLENIA I WDROŻENIA

# EVEREST

computers systems

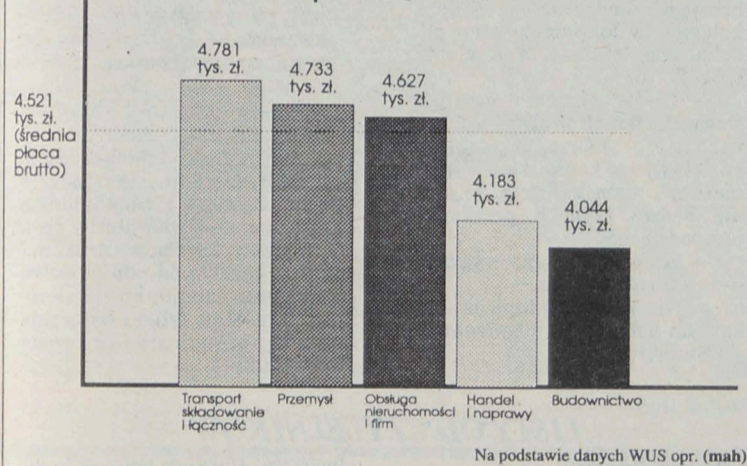
BIAŁYSTOK, ul. Starobojarska 27  
tel./fax 32-58-43, 32-89-96

32-94-08, tlx 853124

ŁOMŻA, ul. Dworna 43  
tel. 18-50-49, 18-51-49

**Biuro Reklam i Ogłoszeń "GW"**  
tel./fax 251-16

ŚREDNIE PŁACE BRUTTO W WOJ. BIAŁOSTOCKIM  
w I półroczu 1994 r.



## KSEROKOPIARKI

Jedyny autoryzowany serwis w regionie póln-wsch. Polski obejmujący woj. białostockie, łomżyńskie, suwalskie;

- sprzedaż materiałów eksploatacyjnych -

**mita**

**PROMLECZ**

serwis

UL. Dąbrowskiego 28  
15-950 Białystok, tel. 516 - 152, 520-183,  
fax 516-183.

K 4624

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG.

## InterTrade s.c.

Białystok, ul. Krakowska 17  
tel. 215-10, 236-33, 213-10, fax 211-07

przedstawiciel firmy:

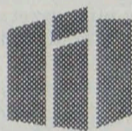
# Drescher

Papier Komputerowy

Papier XERO LASER

ceny hurtowe i detaliczne  
dostawy na miejsce

K1831



## POLSKI BANK INWESTYCYJNY

SPÓŁKA AKCYJNA

jeden z największych banków polskich - wydzielony ze struktury organizacyjnej Narodowego Banku Polskiego, który jest jedynym akcjonariuszem Banku

## NOWOCZESNA OFERTA

dla przedsiębiorstw na polskim rynku

## FINANSOWANIE PROJEKTÓW INWESTYCYJNYCH



- kompleksowe doradztwo w zakresie finansowania przedsięwzięć inwestycyjnych,
- organizowanie finansowania projektów inwestycyjnych,
- finansowanie inwestycji restrukturyzacyjnych i modernizacyjnych,
- finansowanie projektów inwestycyjnych z uwzględnieniem ich indywidualnej specyfiki,
- finansowanie przedsięwzięć związanych z przekształceniami własnościowymi, w tym z wykupem przedsiębiorstw.

Z każdym Klientem indywidualnie uzgadniamy warunki współpracy.

Serdecznie zapraszamy do naszych Oddziałów, znajdujących się w 48 miastach wojewódzkich

Najbliższe oddziały:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 14, tel. 435 337  
ŁOMŻA, ul. Dworna 14, tel. 163 411/416  
OSTROŁĘKA, ul. Gomulickiego 5, tel. 20 54  
SUWAŁKI, ul. Noniewicza 48, tel. 667 559

Centrala banku

00-901 Warszawa, Pl. Defilad 1 (PKiN), tel. 693 70 41, fax 693 70 10

**PBI S.A. Twoim powiernikiem**

0148

## NOWY KONKURS "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

ZAGRAJ W BINGO!  
WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE

Z ŻYCIA WZIĘTE

## CZEKAM NA POLONEZA

Dzieciaki mówią o wakacjach. Kierownik nie chce dać urlopu. Żona marudzi, że trzeba się zastanowić, dokąd można pojechać. A 6-letni „maluch” ledwo ciągnie. Gdyby tak można było kupić nowe auto...

O nowym konkursie „Gazety Współczesnej” zaczęli rozmawiać w biurze. Zresztą nie tylko o tym konkursie. Nagle wszystkie dzienniki zaczęły proponować różne gry z atrakcyjnymi nagrodami. W biurze codzienne przeglądanie gazet kończyło się rozmową o konkursach. Część kolegów zapowiedziała, że bierze udział we wszystkich konkursach, to w którymś coś się trafi. Koleżanka z biurka obok jest za „Porannym”, ktoś dalej za „Podlaskim”, w sąsiednich pokojach — albo „Poranny” albo „Współczesna”. Doszło do tego, że niemal każdy gdzieś gra.

Rozmowy o nagrodach rozpoczęły i kończyły dzień pracy.

— A ty Stasiu, co chciałbyś wygrać — zapytała koleżanka z pracy.

— Nie wiem, czy w ogóle będę grać — powiedział na odczepnego.

Jednak chciałby wygrać, doładować wiedzę co — nowy samochód, lepszy od posiadanego „malucha”. Rodzina by się w nim swobodnie zmieściła i nie strach byłoby ruszać na trasę dłuższą niż sto kilometrów.

Wracając do domu zastanawiał się nad konkursem. „Maluch” rzucił i ksztuł się zanim udało się go uruchomić. Po przejechaniu kilku ulic, zatrzymała go policja. Wolno jechał, więc nie mogli postawić zarzutu przekroczenia szybkości, zresztą jak ją przekroczyć tym samochodem?...

— Chyba niezbyt sprawny mój samochód — zapytał jeden z policjantów.

Drugi przy słowie „samochód” parsknął śmiechem. Zapytali jeszcze, o ostatni przegląd, pośmieli się, że kierowca, którego samochodu nie widać z daleka, chce by przynajmniej było słychać, że jedzie. I puscili do domu. Klął całą drogę. Zerknął na leżące obok gazety. W „Bingo” nagroda główna polonez caro.

W domu okazało się, że odwiedziła ich teściowa, ale zaraz musi wychodzić.

— Możesz mamę odwiedzić? — zapytała żona podając obiad. Chciał coś tłumaczyć, że samochód się psuje.

— Przecież co sobotę go naprawiasz — zdziwiła się, więc dał spokojną tłumaczeniem.

W jedną stronę trasę udało się przebyć bez przeszkód. W drodze powrotnej wóz stanął na skrzyżowaniu. Po kilkunastu próbach silnik zaskoczył.

W piątek kupił pięć egzemplarzy „Współczesnej”. Żona dokupiła jeszcze trzy. Nie zdziwił się, gdyż brała udział już w poprzednich konkursach. Dzieciaki widząc pliki gazet ucieszyły się, że będą miały zajęcie na wakacje.

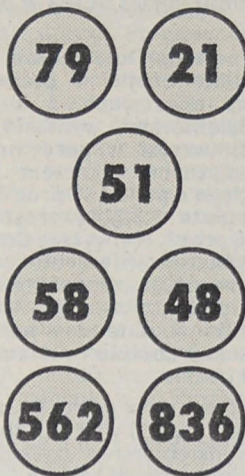
— Tatusz chce wygrać poloneza — szepnęła żona dzieciom — starajcie się więc skreślać bez pomyłek.

Uśmiechnął się krzywo. Co prawda, to sam chciał skreślać, ale z drugiej strony głupio mu było się przyznać, że pociągają go takie dziecięce zabawy. W drugiej edycji kart konkursowych dokupił jeszcze trzy gazety i schował do biurka. W pracy i tak grali niemal wszyscy, jak nie w tej, to innej gazecie, więc nie było wielkiego zdziwienia, że też przyłączył się do gry.

KUPON NR 39

10.08.94 r.

TYDZIEŃ VIII



## WCZORAJ WYGRALI

ZOFIA JASIONOWSKA  
z Goldapi  
zestaw napojów Sahara  
(24 butelki)  
WIKTORIA SZUMITO  
z Suwałk  
gaśnica samochodowa

## Uwaga!

To już ósmy i jednocześnie ostatni tydzień naszej zabawy w Bingo. Zgodnie z regulaminem konkursu, wszystkie liczby dwucyfrowe z kuponów drukowanych w gazecie od poniedziałku (8 sierpnia) do piątku (12 sierpnia) skreślamy tylko i wyłącznie w ósmej piramidzie (oznaczona Tydzień 8).

## BARDZO WAŻNA WIADOMOŚĆ

Wkrótce dodatkowa edycja  
wszystkich kuponów konkursowych

Nasz konkurs Bingo wielkimi krokami zbliża się do końca. Przed nami jeszcze ostatni tydzień emocji przy skreślaniu konkursowych liczb i już prawie wszystko będzie wiadome. Prawie, bo czeka nas jeszcze, zgodnie z regulaminem, dodatkowe losowanie nagród.

Dodatkowe losowanie nagród przewidziane jest po zakończeniu całego konkursu. O jego szczegółach poinformujemy w najbliższych dniach. Już jednak wiadomo, że do wygrania jest blisko 180 nagród.

Z licznych sygnałów, jakie otrzymujemy od graczy wynika, że niemal każdy z nich posiada więcej niż jedną kartę konkursową. Aby wziąć udział w dodatkowym losowaniu nagród trzeba, niestety, oprócz karty dostarczyć do Biura Gry wszystkie (może brakować 5) kuponów konkursowe. Większość osób, mimo że jest w posiadaniu kilku kart, ma tylko jeden zestaw kuponów.

Wychodząc naprzeciw ich prośbom, postanowiliśmy umożliwić udział w tym losowaniu wszystkim kart, które posiadają. Dlatego też jeszcze raz zamieścimy w gazecie kupony konkursowe z liczbami. Zostaną one wydrukowane w dwóch częściach — jedna w „Gazecie Współczesnej” w dniu 16 sierpnia (wtorek) i druga — 17 sierpnia (środa).

## LISTY OD CZYTELNIKÓW

## Szczepan Państwo!

Od pierwszej edycji kart konkursowych gram w Bingo. Codziennie kupuję gazetę i codziennie zbieram kupony z liczbami.

Przez pierwsze dwa tygodnie jednak wycinałem same prostokąty z liczbami, bez dodatkowych informacji o numerze kuponu, dacie i numerze tygodnia. Ostatnio zacząłem się niepokoić i zastanawiać czy są one ważne. Jeśli by nie były, to mój dalszy udział w konkursie Bingo nie ma po prostu sensu.

Proszę o wydrukowanie odpowiedzi.

Wierny czytelnik i gracz  
PS Moim zdaniem łatwo można sprawdzić, czy takie kupony z liczbami były drukowane w danym

tygodniu. Uważam więc, że to nie powinno zaważyć na moim dalszym udziale w grze.

## Od redakcji

Praagniemy uspokoić autora listu i wszystkich innych graczy, którzy w podobny sposób wycinali konkursowe kupony. Mimo że nie posiadają numerów i dat, łatwo je zidentyfikować. Biorąc więc udział w konkursie na pełnych prawach.

Przy okazji przypominamy, że przy odbiorze ewentualnej wygranej i do uczestnictwa w dodatkowym losowaniu nagród może — zgodnie z regulaminem — brakować tylko pięciu konkursowych kuponów.

## KOMUNIKAT

Wójt Gminy Szepietowo zawiadamia, że:

na wniosek Urzędu Gminy w Nowych Piekutach, Wójt Gminy Szepietowo wydał decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji polegającej na:

- 1) budowie zewnętrznej sieci wodociągowej we wsi Markowo Wólka
- 2) budowie zewnętrznej sieci wodociągowej we wsi Jabłoń Spaly

Z treścią ww. decyzji zapoznać się można w Urzędzie Gminy w Szepietowie, pokój nr 2 w godz. 8.00-15.00.

Od niniejszej decyzji właściciele gruntów, mieszkańcy i jednostki organizacyjne mogą składać odwołanie do Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym Województwa Łomżyńskiego za pośrednictwem Wójta Gminy Szepietowo w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego komunikatu.

01837

K

OSTATNIE WYCIECZKI  
WAKACJI 1994  
HISZPANIA 94

15-dniowa wycieczka na  
COSTA BRAVA  
cena od 7.000.000 zł  
12-26.08, 26.08-8.09, 09-23.09  
17-dniowa wycieczka na  
DOOKOŁA HISZPANII  
cena od 9.000.000 zł  
12-28.08, 02-18.09, 06-23.10

## WŁOCHY 94

9-dniowa wycieczka do  
RZYMU  
cena od 4.400.000 zł  
25.08-02.09, 08-16.09, 22-30.09  
10-dniowa wycieczka nad  
ADRIATYK  
cena od 4.400.000 zł  
19-28.08, 02-11.09  
12-dniowa wycieczka  
DOOKOŁA WŁOCH  
cena od 5.950.000 zł  
08-19.08, 05-16.09, 19-30.10

Biuro Podróży **prima**  
Białystok ul. Sienkiewicza 3  
tel. 435 352

**CEMENTOWNIA "CHEŁM" w Chełmie**

**HURTOWNIA FABRYCZNA W ELKU**

**MURBET**

**19-300 ELK**  
UL. CEMENTARNA 4D  
TEL. 100-300  
TEL/FAX 103-625

**Cement**

**CEMENT PORTLANDZKI**  
P-35 wg PN-88/B-30001 w workach 50 kg  
Odbiór z Elku - 1090 tys. + 7% VAT  
Odbiór z Chełma - 860 tys. + 7% VAT

**TV PHILIPS**

**JEDYNY AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR W REGIONIE**

**AUDIO VIDEO**

**AGENCJA UNICOM s.c.**

UL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 6  
PL 15-111 BIAŁYSTOK  
TEL. 75-43-12, FAX 518-559

Co robią członkowie poprzedniego Zarządu Miasta?

# Powrót do pracy - po wakacjach

Od kilkunastu dni w gmachu Urzędu Miejskiego przy ul. Słonimskiej urzędują nowi członkowie Zarządu Miasta. Nie ma już w „magistracie” poprzednich władz Białegostoku - prezydenta Lecha Rutkowskiego, wiceprezydentów - Ewy Bończak - Kucharczyk i Marka Sosnowskiego oraz Marka Nawrockiego.

Postanowiliśmy dowiedzieć się co robią dzisiaj.

Z „ekipy”, która przez cztery lata rządziła miastem, w UM pozostał tylko Ryszard Tur, poprzednio członek Zarządu Miasta, a obecnie jeden z trzech wiceprezydentów. Pozostali czterej członkowie poprzedniego Za-

rządu Miasta przebywają obecnie na urlopiach. Były prezydent miasta Lech Rutkowski odpoczywać będzie do końca sierpnia.

- Jeszcze się nie zastanawiałem co będą robić w przyszłości. Może wrócę do pracy w Okręgowym Przedsiębiorstwie Geodezyjno - Kartograficznym, może będę pracował gdzie indziej. Tym bardziej, że nie narzekam na brak propozycji - mówi Lech Rutkowski.

Zdaniem poprzedniego prezydenta Białegostoku Zarząd Miasta, któremu przewodniczył, przeszedł przez pierwszy i chyba najważniejszy etap zmian w polskich samorządach. Nic więc dziwnego, że wielokrotnie musiał jako pierwszy podejmować odważne decyzje.

- Gdyby zaproponowano mi ponownie objęcie stanowiska prezydenta miasta, musiałbym się nad tym zastanowić. Jest to jednak cie-

kawa praca i można coś zrobić dla miasta - uważa były prezydent.

Lech Rutkowski zamierza nadal aktywnie działać na rzecz miasta na forum Rady Miejskiej, której jest członkiem (Klub Radnych „Jedność”). Przewodniczy on także Komisji ds. Funkcjonowania Miasta i Porządku Publicznego Rady Miejskiej.

Do końca wakacji przebywa na urlopie także Ewa Bończak - Kucharczyk, poprzedni wiceprezydent Białegostoku.

- Odpoczywałam w Rajgrodzie i nie myślałam jeszcze o tym, co będę robiła dalej. Traktuję ten urlop jako okres pełnego nieróbstwa - mówi była wiceprezydent.

Ewa Bończak - Kucharczyk również uważa, że poprzedni Zarząd Miasta i Rada Miejska zrobiły bardzo dużo dobrego dla miasta. Jej zdaniem, następcy będą mieli o 25 - 50 proc. mniej pracy od niej.

- Nie wiem, czy bym się ponownie zdecydowała pełnić tę funkcję, choć nie ukrywam że praca w samorządzie wciąga. Z drugiej strony jest to zajęcie ciężkie, nieprzyjemne i przede wszystkim stresujące - uważa Ewa Bończak - Kucharczyk.

Na pewno zaś E. Bończak - Kucharczyk będzie jeszcze aktywniej działała w białostockiej Unii Wolności, której jest wiceprzewodniczącą.

Także Marek Sosnowski i Marek Nawrocki przebywają na urlopiach i jeszcze nie podjęli decyzji odnośnie przyszłej pracy.

Dodajmy, że byli członkowie Zarządu Miasta otrzymali odprawy pieniężne w wysokości ich miesięcznej pensji.

(RR)

Z Kasią Wiśniewską z Białegostoku — najmłodszym uczestnikiem VI Ogólnopolskich Zawodów Nocnych WIZNA '94 — rozmawia Antoni Remiesz

## Niewyrośnięty leszcz

— Przez 19 godzin wędkarskiego maratonu, wytrwale machałaś ośmiometrową wędką. Jak na czternastoletnią dziewczynę to wyczyn. Skąd tyle wytrzymałości i zapału?

— Wędkarstwo to jest to! Ucząc się wędkowania poznaję przyrodę i nabieram do niej szacunku.

— Czteroosobowa ekipa W.M.W., w której skład wchodziłaś, złowiła w czasie 19 godzin aż 19 kg ryb. Zajęliście IV nagrodzone miejsce. Jaki jest w tym twój udział?

— Można by powiedzieć, że jedna czwarta, ale niedokładnie tak. Trenerem wędkarskim jest mój tatuś. To on wprowadził mnie w światkę wędkarstwa. Tym razem też mnie „prowadził”. Wyjechałam dwa leszcze: jeden ważył 1490 gram, drugi 1100 gram oraz kilkanaście płoci i krapi. Zeszło mi z haczyka kilka średnich ryb.

— Największy leszcz złowiony w czasie zawodów ważył 1785 g. Twemu leszczowi do rekordzisty zabrakło 200 g.

— Naprawdę to nie moja wina.



Kasia Wiśniewska z „niewyrośniętym leszczem”

Fot: A.Remiesz

Tak wyszło. Gdyby ten „mój” w dzieciństwie jadł więcej kaszki manny i białych robaków to wyrósłby na większego.

— Dziękuję za rozmowę.

## Pogotowie Energetyczne, słucham...

Zadzwoń do nas Czytelniczka, aby wyrazić swą wdzięczność pracownikom Pogotowia Energetycznego. Przedwczoraj wieczorem, zapalając gaz rosyjską „elektrozazigalką”, spowodowała wysadzenie korków. Jak to kobieta, nie miała pojęcia co z tym zrobić, a tu lato, pełna lodówka i zamrażarka. Wykreśliła więc nr 991, a ci wspaniali panowie, zupełnie bezinteresownie, w ciągu pięciu minut wszystko naprawili!

— Nie, usług płatnych nie wykonujemy — mówi Jerzy Ulman, kierownik Rejonowej Dyspozycji Ruchu. — Pogotowie Energetyczne jest od szybkiego reagowania w sytuacji, gdy następuje wyłączenie prądu. Mamy natomiast możliwość pobierania opłat karnych za nieuzasadnione wezwanie. Ale, oczywiście, całkiem po ludzku staramy się pomóc każdemu, jeśli to jest możliwe, to znaczy, gdy nie ma pilnych awarii.

Przeciętnie w ciągu doby Pogotowie Energetyczne ma 20 - 30 wezwań, zwykle z powodu braku światła. Po wichurze, albo innych niespodziankach aury ich liczba gwałtownie wzrasta.

Wczoraj dzień zaczął się zwyczajnie, rano było pięć telefonów dotyczących wyłączeń prądu. Miała także miejsce awaria kabla średniego napięcia. Zanim ją usunęto, ulica Kawalerska i okoliczne, a także Kleosin, pozbawione były światła.

Pracownicy Pogotowia zajmują się także wyłączeniami i podłączeniami prądu, co związane jest z remontami budynków, ulic i robotami energetycznymi. Dyżury pełni 24 fachowców. Dysponują oni dwoma samochodami w ciągu dnia i jednym nocą. W wypadku katastrofy do pomocy staje cały Rejon Energetyczny.

(a)

## 15 sierpnia — rocznica „cudu nad Wisłą” Święto Wojska Polskiego

15 sierpnia to rocznica „cudu nad Wisłą”. Dzień ten jest jednocześnie świętem Wojska Polskiego. Historycznemu wydarzeniu z r. 1920 poświęcone będą uroczystości w Białymstoku.

Tego dnia o godz. 9.30 w kościele Św. Rocha Metropolita Białostocki — arcybiskup Stanisław Szymborski celebrować będzie Mszę św. w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości, wraz z kompanią honorową białostockiego garnizonu i pocztami sztandarowymi, przejdą ul.

Lipową do pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynku Kościuszki. Przy pomniku wystawiony zostanie wojskowy posterunek honorowy, odegrany Hymn Narodowy, wygłoszone przemówienia okolicznościowe. Na zakończenie będą złożone wieńce i kwiaty.

Organizatorzy serdecznie zapraszają mieszkańców Białegostoku do uczestnictwa w nabożeństwie, przemarszu i uroczystości przy Pomniku Marszałka.

(b)

W 51. rocznicę powstania w getcie

## To byli białostoczanie

Na skwerze przy ul. Żabiej siedzą na ławeczkach okoliczni emeryci, życzliwi starsi ludzie, którzy przy okazji pilnują tu porządku. Żabia to miejsce pamięci ofiar, które zginęły w getcie.

— To byli po prostu białostoczanie — mówi siwowłosa kobieta, spacerująca z psem. — Trzeba ich uszanować.

Dawna tablica otoczona płotkiem i obelisk, który wrócił na swoje miejsce w ubiegłym roku, przypominają o kaźni tysięcy mieszkańców getta i uczestników powstania. 16 sierpnia przypada 51. rocznica powstańczego zrywu białostockich Żydów. Jak co roku, tego dnia w samo południe władze miasta złożą w tym miejscu wieńce i wiązanki kwiatów.

— Obawiałam się, że nie zawsze będzie tu porządek — mówi kierownik referatu kultury UM, Janina Czyżewska. — Tymczasem tutejsi mieszkańcy odnoszą się bardzo pozytywnie do faktu, że na placu stał obelisk ku czci ofiar getta. Podjęliśmy decyzję, że w tym roku wbu-

dujemy kamień węgielny pod obelisk na miejscu Wielkiej Synagogi przy ul. Suraskiej. Były już ustalenia na ten temat, ale musi się jeszcze wypowiedzieć nowa Rada Miejska.

Sprawą upamiętnienia spalonych w synagodze współrodaków interesuje się Michał Flikier, przedstawiciel białostockich Żydów w Izraelu. Jego niepokój budzi także zaniedbany cmentarz żydowski na Bagnówce. Sprawa ta wciąż nie jest rozstrzygnięta. Grunty, na których znajdują się stare groby, są własnością skarbu państwa, nie mogą więc być skomunalizowane. Tymczasem, mimo iż nie należą do gminy, być może na nią spadnie obowiązek zajęcia się cmentarzem.

Michał Flikier zaproponował wymianę grup młodzieży z Białegostoku i Izraela. Żydowska młodzież miałaby przyjechać tu na dwa tygodnie, z których jeden byłby przeznaczony na zwiedzanie, a drugi — na porządkowanie cmentarza. Na razie pochylone i poprzewracane macewy, zarastają chwasty.

(kon)



Fot: M. Kość

(mars)



## sprzedam

GOSPODARSTWO Rolne Zawady Tworki, gm. Prostki sprzeda kombajn zbożowy Bizon BS.

G 162

PARKIET -producent 753-662.

G 12426

GOSPODARSTWO rolne, budynki - w tym 10 ha lasu, tel. 327-389.

G 12573

KOMBAJN Bizon /2-letni/ Grajewo, tel. 12-78.

G 12629

TANIO małą pasiekę kompletnie wyposażoną, dwa fotele, Białystok, 249-58.

G 12640

CIĄGNIK C-355, kopaczkę, przewracarko-zgrabiarkę, plug, brzoję. Kumiała 25, gm. Korycin, tel. 723.

G 12646

MŁOCARNIĘ kunę S-110. Sokółka, tel. 32-39.

G 12648

KOMBAJN zbożowy półzawieszany. Leszczyński Jan, Dółki 24, gm. Turkoń Kościelna.

G 12650

PARKIET -dąb, jesion, zlewozmywak nierdzewny, brodzik, 751-791.

G 12664

SPRZEDAM Ładę 2107, rok 1991. Małachowskiego 7 m 53 Łomża, tel. 18-48-43.

G 12666

SPRZEDAM dużą działkę budowlaną w Łomży przy ul. Zdrojowej, tel. 16-07-33.

G 12670

ŁÓDŹ "PERKOZ" -plastik z silnikiem. Tanio! Giżycko, tel. 51-70.

G 12674

NIWÓD rybacki; silnik do Skody 120. Giżycko, tel. 63-34.

G 12675

LUCZNIK z obrzutką, 617-019.

G 12686

KOSTKA brukowa terazyt, 437-398.

G 12695

M-3 centrum Białegostoku, boazerię szalówkę, tel. 183-243.

G 12698

WIDLAK bułgarski elektryczny, udźwig 3 tony + prostownik - sprzedam lub inne oferty, Kamiński, 19-400 Olecko, Składowa 5B/5, tel. 40-59.

p 1363

SPRZEDAM przenośnik kłosozy - zbożowy do kombajnu Bizon. Grajewo, tel. 30-15.

P 01360

3 ha ziemi uprawnej w tym 2 place budowlane na trasie Augustów - Suwałki. Nowinka 46.

A 01011

LEYLAND, skrzynia biegów, most wspomagania do Stara 200, Suwałki, Północna 32 po 21.

G 12658

SPRZEDAM pilnie ciągnik U-912. Tadeusz Pierścieniesko, Krusze-wo 16-321 Dreńtwo.

A 01012

## kupię

PRZEDSIONEK do przyczepki namiotowej "SKIP", tel. 510-366.

G 165

ZAPRASZAM do skupu makulatury na Nowym Mieście przy ul. Wia-dukt 8. Oferuję własny transport i wysokie ceny.

G 12558

LUB wdzierżawie stragan na Kawa-leryskiej, 431-262.

G 12614

ROBURA, 410-968.

G 12642

SAMARĘ, 410-968.

G 12643

KUPIĘ M-2. Łomża, tel. 16-56-79.

G 12667

## usługi

DRZWI antywłamaniowe, zamki, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, stolarka aluminiowa, ZAMIS, 75-12-18, Sienkiewicza 67.

G 150

PIECZĄTKI "PiK", Legionowa 9/1, lok. 119, tel. 331-854 w. 119.

G 12357

PIECZĄTKI "PiK", Malmeda 35, tel./fax 436-593.

G 12358

ŻWIR, 320-408.

G 12373

PIECZĄTKI "ECHO", Suraska 1, 201-93.

G 12474

TELEWIZORY, magnetowidy -naprawa, przestrajanie. Wymiany kineskopów po uzgodnieniu terminu zamiejscowym na poczekaniu, 536-940, Zagórna 21.

G 12556

DOM Pogrzebowy, ul. Żabia, 524-911.

G 12604

KOSZENIE Bizonem. Grajewo, tel. 12-78.

G 12631

SPAWALNICZE, ślusarskie, instalacje sanitarne i c.o., wodomierze. Upalna 4/1, tel. 616-775.

G 12632

GLAZURNIK, 618-903.

G 12653

KOMBIT s.c. -alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095.

K 01381

MONTAŻ wodomierzy "Mark-Bud", tel. 241-14.

A 00977

## nieruchomości

"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -WYNAJEM -Lipowa 16a, 219-40.

G 10199

TANIO sprzedam działkę o powierzchni 31 arów nad rzeką Pisa (m. Waszki), Kolno, 782-546.

p 1362

SPRZEDAM gospodarstwo rybackie z zabudowaniami o pow. 5 ha w całości lub w częściach w atrakcyjnej miejscowości k. B-stoku. Niedwornica Kościelna, tel. 287-18 do 16.

G 163

DOM piętrowy pilnie sprzedam w Giżycku -Wilanów, Rolnicza 31a. Warszawa, tel. 370-812.

G 11914

## lokale

POKOJE na biura z samodzielnym wejściem przy dworcu w Łomży do wynajęcia. Tel. 16-62-60.

G 12665

ZAMIENIĘ mieszkanie M-3 50 m lokatorskie na Białystok, Mocho Włodzimierz, Gdańsk -Morena, ul. Zylewicz 3 m 39.

A 00997

## samochody

AUTOALARMY -Gedymina 21.

G 12158

LUBLIN, ŻUKI, STARY, przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. RATY, LEASING, AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870.

G 12142

AUTO -KOMIS, ul. Botaniczna ZAPRASZA! Raty, leasing, zamiany, zamówienia, PTS. Alarmy, znakovanie, oleje, spoilery, 511-262.

G 12603

Auto-Serwis TOS w Elku ul. Słowackiego 11 tel. 103103 oferuje:

**SUZUKI  
MARUTI**

Za gotówkę i na raty Pełna obsługa gwarancyjna

p1352

Auto-Serwis TOS w Elku ul. Słowackiego 11

tel. 103103 oferuje:

**ŻUKI**

**LUBLIN**

Na raty, w lesingu

Pełna obsługa gwarancyjna

SPRZEDAM Fiata 125p /1984/ Artyleryjska 5/1.

G 12637

POLONEZA 1,6SLE /1987/, 533-046.

G 12638

SPRZEDAM dwa Trabanty. Świerbiński Jerzy, Mierkierniki 25, 19-226 Goniadz.

G 12644

SPRZEDAM Robura szafę, 761-725.

G 12645

SPRZEDAM Tawrię /1991/, Bielsk Podlaski, tel. 46-71.

G 12652

## praca

ZATRUDNIĘ osobę do 30 lat do prowadzenia księgowości ze znajomością języka angielskiego. Łomża, tel. 162-092.

G 12660

ZATRUDNIMY dwie panie w sklepie wędliniarskim w Sokółce, wiadomość: Dąbrowa Biał., tel. 121-815.

G 12678

ZATRUDNIĘ kuśnierza, 431-997.

G 12656

ZAKŁAD Stolarski, Łomża, Gwardii Ludowej 14, tel. do 18.00, 16-20-92, dom. 16-05-80 zatrudni: tapicerów z możliwością przyuczenia, krawcowe.

G 12671

ZAKŁAD Stolarsko - Tapicerski "STYLMEB" Czyżew Osada, ul. Przytorowa 1, tel. 14 lub 158, Łomża 18-85-18 dom. po 20.00 zatrudni: brygadzystę na stolarni, stolarzy z możliwością przyuczenia zawodu.

G 12672

ZATRUDNIĘ monterów (cegła ZERAN), cieśli, stolarzy, murarzy (licówka), pomocników, 220-31 w. 299.

G 12682

## biznes

RZECZOZNAWCY /085/325-681.

G 12228

PODATKI, księgi. "ADVOKATUS", 331-336.

G 12356

## sklepy

DYWANY -niskie ceny. Upalna 3, /dawny "Promyk"/, 613-949.

K 01822

AGD, RTV: Upalna 3, 613-949; Rumiankowa 29, 619-032, Antoniuk Fabryczny 55, lokal 7, 530-656.

K 01823

CENTRUM Techniki Sanitarnej Mark Bud, Młynowa 21, tel. 220-07, 266-31 godz. 8-18, sob. 8-14. Wszystko do instalacji. Sprzedaż i usługi. Hurt i detal, rachunki VAT. Ceny rewelacyjne.

A 00976

## turystyka

TYLKO przez "NEW YORK" do USA, Europy Zachodniej i po kraju. Konkurencyjne ceny. Biuro Podróży, Białystok, Warszawska 21, tel. 436-000.

G 12128

BRUKSELA -w każdy piątek -solidnie i najtaniej. BIACOMEX, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58.

G 12569

ZAPRASZAMY do ośrodków wypoczynkowych w Zelwie nad jeziorem Zelwa; w Gawrych Rudzie nad jeziorem Wigry. Rezerwacja i sprzedaż Biuro PRIMA, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352; 435-525.

K 01798

# Mieszkania własnościowe na os. Nowe Miasto

- pow. uż. mieszkań od 29 mkw. - cena od 170 mln zł,
- pow. uż. mieszkań od 40 mkw. - cena od 248 mln zł

Termin przekazania budynku: grudzień 1994 r.

Informacje: SM "Elemencik"

tel. bezp.: 633-844.

## Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.

Grajewo, ul. Targowa 19, tel. 37-65

informuje o prowadzeniu usług w zakresie:

- wywóz nieczystości stałych (załadunek mechaniczny 48.600 zł/ m sześć., pojemniki 5.400 zł/ m sześć.)
- wywóz nieczystości płynnych (beczka 4,5 m sześć - 42.000 zł/ m sześć, beczka 2 m sześć. - 88.000 zł/ m sześć.)
- dzierżawę pojemnika na śmieci SM -110 - 10.000 zł miesięcznie
- zmiatanie ręczne - 2.000 zł/ mkw. miesięcznie.

Zamówienia na ww. usługi przyjmujemy od osób fizycznych i podmiotów gospodarczych.

**ZAPEWNIAMY TERMINOWĄ I WYSOKĄ JAKOŚĆ USŁUG.**

## hurt

PIASKOWIEC -rewelacyjne 160 -200.000 zł netto. Legionowa lokal 140. Tel. 206-69.

## sprzęt agd

ANTENY RTV, kompletny osprzęt. "AVAL", ul. Kozłowa 4, Białystok, tel. 517-656.

G 12165

## wynajmę

KAWALERKE, tel. grzecznościowy 52-02-72.

G 12647

## mieszkania

PILNIE sprzedam M-5 (71,5 mkw.) I piętro z telefonem w Sokółce, tel. 34-92.

G 12580

DWUPOKOJOWE zamienię na większe, 523-028.

G 12649

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe I - II piętro 90 mkw. w Elku, telefon Elk 10-63-90.

P 01355

KAWALERKI 25-28 mkw. Cena od 157 mln. SM "Elemencik", tel. 633-844.

A 00974

MIESZKANIA 40 mkw. Cena od 247 mln. SM "Elemencik", tel. 633-844.

A 00975

Wyrazy szczerego współczucia

**ZOFII  
GIERZKOWSKIEJ**

z powodu zgonu

**MEŻA**

składają koledzy ZTZOZ Białystok

Wyrazy szczerego współczucia

**inż. Izabelli CHOJNOWSKIEJ**

z powodu śmierci

**OJCA**

składają: Pracownicy PPUH "Kombinat Budowlany" Spółka z o.o.

Panu **ANDRZEJOWI RUDAKOWI**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają: Koleżanki i Koledzy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Augustowie.



## telewizja



## PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata?  
8.05 „Przeraźliwe łoża” — film fab. prod. polskiej  
8.35 Kawa czy herbata?  
9.00 Wiadomości  
9.10 Dla dzieci: „Lato przedszkolaka” oraz „Zamek Eureka”  
10.00 „Słoneczny patrol” — serial prod. USA  
10.55 Muzyczna Jedynka  
11.00 Kwadrans na kawę  
11.20 Starting Business English — jęz. ang. dla średnio zaawansowanych  
11.30 Lato z Magazynem Notowań: Wśród gór i pagórków  
12.00 Wiadomości  
12.10-13.55 Telewizja Edukacyjna  
12.10 Za i przed klauzurą: „Święty Franciszek słucha rocka”  
12.40 „Skarżynski” — film dok.  
13.00 Podlasie wierszem pisane  
13.10 Twarze Stanisława Bąja  
13.30 „Sprawa Toma” — z cyklu „Postawy”  
13.55 Program dnia  
14.00 Kino letnie: „Vabank II, czyli riposta” — film fab. prod. polskiej  
15.40 Letnie MTV: „3 x Neneh Cherry”  
16.00 Dla młodych widzów: „Były sobie Ameryki” oraz „Raj” — magazyn młodzieżowy  
16.50 Muzyczna Jedynka  
17.00 Teleexpress  
17.30 Klinika zdrowego człowieka  
18.05 „Słoneczny patrol” — serial prod. USA  
19.00 Wieczorynka: „Smerfy”  
19.30 Wiadomości  
20.10 Eliminacje Ligi Mistrzów: Legia — Warszawa — Hajduk — Split  
21.10 Puls dnia  
22.30 Bliskie spotkania: Jerzy Stuhr — program Alicji Resich-Modlińskiej  
23.00 Wiadomości  
23.10 „Chłopiec z dobrego domu” — film fab. prod. niem.  
0.50-1.50 XV Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław '94: „Zmienność róży” — recital Anny Chodakowskiej
- PROGRAM 2**  
7.30 Panorama  
7.35 Powitanie i „Offertorium na dzień św. Wawrzyńca Męczennika” Giovanniego Pierluigi da Palestrina  
7.40 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA  
8.05 Programy lokalne

- 8.35 Na sportowo-odlotowo — program sportowy  
9.00 „Miłość i dyplomacja” — serial kanad.-argentyński  
9.30 Przystanek Dwójki: Koronowo  
10.00 „Stary Gdańsk i Pomorze Gdańskie” — film dok. prod. austr.  
11.00 „Siedem życzeń” — serial TVP  
12.00 Clipol i Muzyczne lato w Dwójce  
13.00 Panorama  
13.15 Cyrki świata: „Cyrk Balszoj” — film dok.  
14.30 Studio Sport: Wielka piłka  
15.00 Program dnia  
15.05 „Twierdza Jasna Góra” — film dok.  
15.35 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA  
16.00 „Doktor Murek” — serial TVP  
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego  
17.00 Przystanek Dwójki: Tuchola  
17.30 „Miłość i dyplomacja” — serial kanad.-argentyński  
18.00 Panorama  
18.05 Programy lokalne  
18.35 Kolo fortuny — teleturniej  
19.05 „Prof. J. Czaplicki” — film dok.  
19.30 Studio Sport: Mistrzostwa Europy w L.A. '94 (bieg na 3000 m kobiet)  
20.00 „Sprawy Rosie O'Neil” — serial prod. USA  
21.00 Panorama  
21.30 Ekspres reporterów  
22.05 „Radio romans” — serial prod. TVP  
22.35 II Festiwal Polskiej Twórczości TV: „Tata Kazika” — film dok.  
24.00 Panorama  
0.05-0.50 Studio Sport: Mistrzostwa Europy w L.A. Helsinki '94

## TV SAT



## POLONIA

- 7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 „Ucieczka z miejsc ukochanych”; 9.00 Euroturystyka: Leżajsk; 9.15 Perły śląskiej architektury: W murach Książa; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Wakacje z duchami” — serial TVP; 10.00-12.00 Jest lato... — a w nim: 10.15 „Alternatywy 4”; 11.15 Gra — teleturniej; 11.45 Jest lato...; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Białe tango” — serial TVP; 13.10 Publicystyka kulturalna; 13.30 II Festiwal Polskiej Twórczości TV 1994: „Europejska wieś” — film dok.; 13.50 II Festiwal Polskiej Twórczości TV 1994: Magazyn przechodnia; 14.00 Teatr w kadrze: „Profesor”; 14.50 Gość Muzycznej Jedynki — Ryszard Rynko-

wski; 15.10 Ludzie i świat; 15.55 Program dnia; 16.00 Rody polskiej: Branczy; 16.25 Miniatury: Warszawa. Trakt Królewski; 16.30 Wakacyjna przygoda: „Wakacje z duchami” — serial TVP; 17.00 Teleexpress; 17.15-19.15 Jest lato... — a w nim: 17.30 „Dr Murek” — serial TVP; 18.30 Jedne z dziesięciu — teleturniej; 19.00 Jest lato...; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Cztery czwarte — magazyn; 20.30 Z Polski rodem; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.40 „Rodzina Polanieckich” — serial TVP; 23.05 Festiwal, festiwal: „Czy słyszysz, jak płacze ziemia”; „Andrzej i Mania” — filmy Tamary Sołowiewicz; 24.00 Panorama; 0.05 Program na czwartek; 0.10-1.00 Opo- wieści z dreszczkiem: „Pierwszy pawilon” — film TVP.

## POLSAT

Informacje — 19.00, 20.58.  
16.00 Talk Show, czyli gadane z Pol- satem; 16.20 „Supermodelka” — braz. telenowela; 17.00 „Jaki ojciec, taki syn” — serial franc.; 17.30 „De- tektyw D.A.” — serial USA; 18.30 Link Journal — magazyn mody; 19.20 Temat dnia — pr. publ.; 19.30 „He- Man” — serial anim.; 20.00 „Dallas” — serial USA; 21.00 „Żelazny rocz- nik” — serial wł.; 22.30 Informacje i biznes informacja; 23.00 „Detektyw D.A.” — serial USA; 24.00 Link Journal — magazyn mody; 0.30-1.20 „Dal- las” — serial USA.

## RTL

5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. po- ranny; 9.05 Pogotowie Kalifornia — serial USA; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynki rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfield — serial rodz. USA; 13.15 Santa Barbara — serial; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: Rozwód gwaran- tuje pomoc społeczną; 16.00 Hans Meiser, temat: Rola pozytywnego na- stawienia w medycynie; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial komed. USA; 17.30 Strasznie miła rodzinka — se- rial USA; 18.00 Bogaci i piękni — se- rial rodz. USA; 18.30 Explosiv — te- legram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Ex- plosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Se- ryjna morderczyni — film akcji USA; 22.05 Stern TV — mag. inf.; 23.05 Nocne show; 0.00 Nocne wiado- mości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Tracey Ullman Show; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.00 Explosiv — mag.; 2.30 Nocne wiadomości; 3.00 Hans Meiser; 4.00 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy.

## Co, gdzie, kiedy?

## TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.  
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny (przerwa urlopową).  
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warsza- wska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.

## KINA

## W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „Moja dziewczyna 2” (USA, l. 12), godz. 10.30 (ostatnie dni); „Wystrzałowe dziewczyny” (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 17.30, 19.30.  
„TON” — „Piękna i bestia” (USA, b.o.), godz. 11.00, 15.00, „Demolka” (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.30, „W czym mamy problem?” (USA, l. 15), godz. 16.30, 20.30.  
„FORUM” — „Beethoven 2” (USA, l. 12), godz. 15.00, „Król kosza” (USA, l. 15), godz. 17.00, „Zakonnica w przebra- niu 2” (USA, l. 12), godz. 19.00, 21.00.  
„SYRENA” — „Ostatni Mohikanin” (USA, l. 15), godz. 12.00, „Nagi in- stynkt” (USA, l. 18), godz. 14.00, 22.00, „Dom dusz” (USA, l. 15), godz. 17.30.

„Jak uwieść własną żonę” (franc. 15), godz. 20.00.  
KINO, ul. Hetmańska 7 — „Kalaba (USA, l. 12), godz. 11.30, 17.30 (bile- 10 tys. zł).

## KINA W WOJEWÓDZTWACH

## BIAŁOSTOCKIM

Sokółka „Sokół” — „Odlotowe szła- stwo” (USA, l. 12).

## ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Tom i Je- ale kino” (USA, b.o.), godz. 12.00, cha- nie, powiekszyłem dzieci- (USA, l. 12), godz. 17.00, „Okru- dnia” (ang., l. 15), godz. 19.30.

## SUWAŁSKIM

Augustów „Iskra” — „Dokona- świat” (USA, l. 15), „Milioner w denkach” (USA, l. 12).  
Bemowo Piskie „Wrzos” — „Back- (USA, l. 15).  
Elk „Polonia” — „Psi detektyw” (U. l. 12).  
Giżycko „Fala” — „Tata i malol- (USA, l. 12).  
Mikolajki „Żagiel” — „Arystokr- (USA, b.o.), „Demolka” (USA, l. 15).

## W razie wypadku

Policja — tel. 997  
Straż Pożarna — tel. 998  
Pogotowie Gazowe — tel. 992  
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993  
Pogotowie Elektryczne — tel. 991  
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951

## SŁUŻBA ZDROWIA

## W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwń 970, 999, 524-192.  
Informacja Pogotowia tel. 22-222.  
Ambulatorium Pogotowia, ul. Pole- ska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robo- cze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne co- dziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinet zabiegowy:

— Internistyczne dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci czynny w dni ro- bocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla do- rosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.  
Ambulatorium Chirurgii Dziecię- cej, ul. Wołodzyńskiego 3a.

„Hespijcia” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

## APTEKA

(ostry dyżur)  
ul. Malmada 12, tel. 327-529, ul. Po- leska 89, tel. 522-111.

## SZPITALA

## DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżu- ruje rehabilitacja oraz oddziały dzie- cie: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzn.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecię-

cej, sztucznej nerki, zakaźny dorosły, Specjalistyczny Dermatologicz- ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01, 200 Regionalny Szpital Onkologicz- ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

## OSTRE DYŻURY

## W DNIU 10 VIII 1994 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WNETRZNY, LARYNGOLOGIA, O- LISTYKA, NEUROLOGIA — Pań- wy Szpital Kliniczny im. J. Sztar- skiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGI- — Woj. Szpital Zespolony im. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15 327-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY, ZAKA- DZIECIĘCY — Woj. Szpital Spec- styczny im. K. Dłuskiego, ul. Żur- 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694 godz. 15 tel. 323-593.

## W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 112 oraz 16-38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Sz- Zambrowska 1/27 — czynne przez- dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł- ska 1, tel. 16-32-44.

## W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpa- 60, tel. 67-25-46.

Szpital Miejski Zespołu O- Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Apteka Prywatna (ostry dyżur) Gałaj 4, tel. 66-49-32.

## TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny dzienne w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Dziecka, tel. 322-322, czynny we wt- piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w p- działki, środy i piątki w godz. 16-21.30.

Suwałki — tel. 988, 67-49-41, codziennie (oprócz sobót, niedz- świąt) w godz. 18-6.

Horoskop; 9.45 Porady mazurskiej- larza — J. Żuka; 10.15 Felieton St- ka „Odwracanie kota”; 11.45 Ję- gielski dla początkujących „St- step”; 13.10 Radio bezrobotnych- Fakty i Muzyka (wiadomości co 15- prow. D. Sokolowska; 17.05 Zadr- nas 230-70 prow. L. Pilarski; 18.30- inśka Dumka — aud. E. Ryzyk; 18.45- znakiem Pogoni — aud. J. Leszczy- 19.10 Radio bezrobotnych — aud. Smyka; 19.30 Czas melodii — aud. paja; 20.05 Język angielski dla po- jących „Step by step”; 20.15 DOM- T. Kudelskiej; 21.05 Małe Ojczyzny- Język angielski dla początko- „Step by step”; 21.45 Publicystyka- Dziennik BBC; 22.30 Wielkie dz- strzowskie wykonania — aud. Z. 23.05 Nocna Orkiestra Radia B- — prow. St. Sokolowski; 4.05 Am- Country Countdown; 4.50 Głos- dla Radia Białystok;

Program Miejski FM 100.3 18.30-23.00 „Radio gra na i sto- prow. G. Kazberuk (muzyka i in- cje).



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK  
UKF/FM 72.68 72.8 100.2

## Program Regionalny

Wiadomości Radia Białystok co go- dzinę

Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje z przejeżdżających: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne Notowania Waluto- we: 8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; Komu- nikaty dla alergików: 6.00, 9.00, 11.00; 5.00 Fakty i Muzyka (wiadomości co 10 min.) prow. W. Grzechowiak; 5.45 Zielo- ne Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 Tu Twoje Radio prow. G. Kazberuk; 9.08

## radio



## PROGRAM I

Wiadomości co godzinę; Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 7.55, 13.00, 21.03; Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05; 0.07 Kalendarz radiowy; 0.10-3.00 Radio nocą; 3.05 i 4.04 Muzyka przed świt- em; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.50 Mu- zyczne wycinanki; 5.07 Niezapomnia- ne melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00 — 8.30 Sygnały dnia; 6.32 Przegląd prasy; 7.00 i 8.00 Dziennik po- ranny; 8.30 Radio Biznes; 9.00-11.55 Lato z radiem, w tym słuchowisko — J.S. Stawiński „Piszczyk”; 12.05 Z kra- ju i ze świata — magazyn — min. relacje z Mistrzostw Europy w lek- koatletyce w Helsinkach; 19.35 Studio sport: Relacje z Mistrzostw Eu- ropy w lekkoatletyce w Helsinkach; 19.45 Radio dzieciom „Roni — córka zbójnika” odc. powieści Astrid Lindgren; 20.07 Komunikaty Totali- zatora Sportowego; 20.10 Lekcja ję- zyka „Special English” — aud. Glo- su Ameryki; 20.20 Wszystko jest po- ezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Lek- tury Jedynki: A. Kalinin „I Bóg o nas zapomniał”; 21.08 Kronika spor- towa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Stuchajmy razem — zaprasza J. Skolar- ska; 22.50 Wojsko, militaria, obron- ność; 23.55 Poezja z ducha muzyki poczęta; 23.10 Encyklopedia wiel- kich głosów — aud. E. J. Lęto- wskich; 23.55 Pogaducha do podu- chy

## PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę  
5.00-9.05 Zapraszamy do Trójki; 5.50 Imionnik; 6.15 Lekcja języka an- gielskiego; 6.45 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: S. Zweig „Niecierpliwość serca”; 7.45 Infor- macje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05-11.30 Ka- żdy gra inaczej — prow. P. Kaczko- wski; 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator wakacyj-

ny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 10.50 Czytanie małżeńskie; 11.30 W stylu Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Ka- czkowskiego; 13.05-15.00 Co nam zostało z tych płyt; 13.10 Sensacje sezonu: Marian Brandys „Dzienni- ki”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Ma- rio Vargas Llosa „Pantaleon i wiza- tantki”; 15.05 Wakacje na dwóch kół- kach; 15.10 B R U M; 16.00-19.05 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Infor- macje sportowe; 19.10 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Stefan Zweig „Niecierpliwość ser- ca” — prow. B. Marciniak; 19.35 Tak- a piosenka, taka ballada — aud. B. Podmiotko; 20.05 K. Kolińska „Mi- losne czary i czarty”; 20.15 Puls jaz- zu — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Klub Trójki (1); 21.20 Top Tlen — Trójkowa lista Elektronicznych Na- grań — aud. J. Kordowicza; 21.45 Klub Trójki (2); 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Międz- narodowy Rok Mozartowski — mu- zyczny suplement. Aud. M. Peciń- skiej; 22.55 Lekcja języka angiel- skiego (powt.); 23.00 To był dzień — magazyn informacyjny — publicysty- czny (przegląd wydarzeń w kraju i na świecie); 23.30 Trochę swinga — aud. P. Sztomke; 0.05 Felieton dnia; 0.10-2.00 Trójka pod księżycem — prow. J. Borkowski

W USA

# Alan Rothenberg walczy o prezesurę

Alan Rothenberg, który kierował Komitetem Organizacyjnym mistrzostw świata z największą widownią w historii, będzie teraz musiał przekonać Federację Piłkarską swego kraju (USSF), że zasługuje na jej prezesurę w następnej, 4-letniej kadencji.

Rothenberg musi stoczyć walkę o przywództwo w amerykańskiej piłce nożnej, oskarżany o "konflikt interesów" i dążenie do "kierowania wszystkim". Rothenberg przewiduje, że wygra tę batalię łatwo. Inni w federacji uważa-

ją, że na dorocznym, ogólnym zgromadzeniu federacji (11-14.08) w San Diego rozegra się dramat.

Najgroźniejszym rywalem Rothenberga w wyścigu o fotel prezesa federacji będzie prawdopodobnie Richard Groff, także specjalista prawa handlowego, prezes Stowarzyszenia Futbolu Młodzieżowego Wschodniej Pensylwanii. Znany w USA ze swej promocyjnej pracy na rzecz reprezentacji, w tym olimpijskiej. Odgrywał poważną rolę w organizacji Pucharów USA w 1992 i 1993 r. Ostatni był próbą generalną przed "World Cup-94".

Obaj nie bardzo się lubią. Podczas ostatniego, pokazowego meczu reprezentacji kobiecych USA i Chin przeszli obok siebie wiele razy nie zauważając się.

Innymi kandydatami na stanowisko prezesa USSF są Hank des Bordes, wiceprzewodniczący Kom. Wyk. USSF i Louis Palivos, prezes Stow. Futbolu Młodzieżowego stanu Illinois. Wybory prezesa USSF odbędą się w sobotę.

(PAP)

## Jacek Bayer w Wasilkowie

Po długich pertraktacjach czołowy strzelec Jagiellonii Białystok — Jacek Bayer — został piłkarzem KP Wasilków.

Do transferu miało dojść w ubiegłym tygodniu, lecz w ostatniej chwili sprawy się nieco skomplikowały. Jagiellonia zażądała nieco innych warunków kontraktu. Bayer oprócz występów na boisku w barwach KP Wasilków będzie zajmować się również szkoleniem młodzieży w tymże klubie.

## Na Białostoczku i Krywlanach

# Weekendowe ściganie

Trasa papieska i dzielnica Białostoczek były w ubiegłą sobotę i niedzielę miejscem wyścigów kolarskich. Na Białostoczku rozebrano kryterium uliczne.

Oto najlepsi w poszczególnych kategoriach: Młodzicy: Marek Rutkiewicz (Finora Olsztyn). Oldboje: Zdzisław Trojga (Finora Olsztyn). Chłopcy, rocznik 1980 — 81: Michał Traciewicz (SP 26). Chłopcy, rocznik 1982-83: Sergiej Sylwestruk (Grodno). Chłopcy, rocznik 1984-85: Krzysztof Cimoszuk (SP 21). Dziewczeta: Katarzyna Citko (SP

21). Dzieci: Krzysztof Makar (Starosielce).

W sobotę na lotnisku Krywłany rozegrano wyścig kolarski o Puchar Dyrektora przedsiębiorstwa Hema Bud.

Zwycięzcy:

Juniorzy — Wojciech Zajkowski (Sokół Sokółka). Juniorzy młodsi: Andrzej Bujnowski (Grodno). Młodzicy: Krystian Wierkin (Ognisko Mirpol Białystok). Dziewczeta: Laryssa Czujenko (Grodno).

(mag)

## Sprawa Zbigniewa Wołyńca

# DEZINFORMACJA PO ŁOMŻYŃSKU

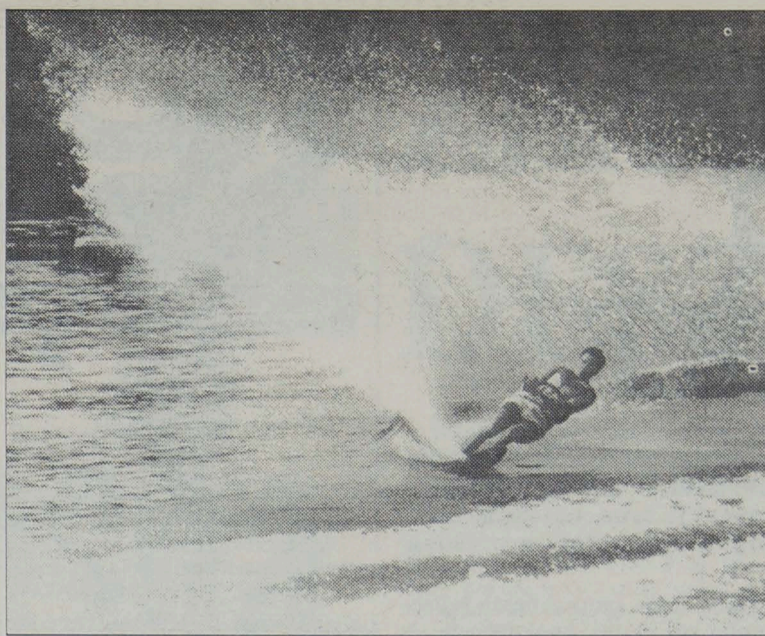
Piłkarskie transfery, mają to do siebie, że ich wysokość, zwłaszcza w niższych klasach objęta jest tajemnicą. Uchyłmy więc kulisy pewnego transferu, a raczej tak modnego ostatnio wypożyczenia.

Łomżyńscy i grajewscy kibice pasjonują się od kilkunastu dni swoistym przetargiem o Zbigniewa Wołyńca — piłkarza grajewskiej Warmii. Ten utalentowany piłkarz, wypożyczony do ŁKS do czerwca br., dobrze przyjął się w drużynie, strzelał bramki, stał się pupilkami publiczności. Ponieważ na definitywny transfer, ŁKS nie ma pieniędzy, chętnie wypożyczyłby tego zawodnika na następny, już III ligowy sezon.

Nie ulega wątpliwości, że w tym zespole podniósłby swoje piłkarskie umiejętności. Być może byłby to następny krok w zrobieniu błyskotliwej kariery. Kto w

tym przeszkadza? Ceniony przez moją skromną osobę — Wawrzyniec Kłosiński z Radia Białystok (rzecznik prasowy ŁKS — ?) w dniu 8 bm. na falach eteru wini za to działaczy z Grajewa. Otóż kolega Wawrek z „dobrze poinformowanych źródeł” dowiedział się, że Warmia za wypożyczenie Z.W. żąda 80 mln zł. Dodaje jednocześnie, że kwota ta jakoby uchroniłaby ten klub od bankructwa.

Prezes Warmii — Zdzisław Jankowski w rozmowie z niżej podpisanym autorytatywnie stwierdził, że klub żąda nie 80 mln, a 40 mln zł, płatne w jednej racie. Prezes informuje, że jedyna



Fot: R.Sienko

## Pierwszy w Augustowie i Polsce

# Elektryczny wyciąg narciarski

„Gazeta Współczesna” jako pierwsza przedstawiła na swych łamach zamysł budowy elektrycznego wyciągu dla nart wodnych w Augustowie.

Mamy już pierwsze konkretne posunięcia w tej sprawie — informuje inicjator tego przedsięwzięcia, prezes miejscowego AKS Sparta, Zygmunt Kowalik. — Zrozumiałe, że tego typu inicjatywy, mające istotne znaczenie ekologiczne — chodzi bowiem o wyeliminowanie dokuźliwych spalin a także hałasu powodowanego przez silniki motorówek holujące narciarzy wodnych — oraz popularyzacja regionu poprzez upowszechnienie tej formy rekreacji dostępnej dzieciom, młodzieży i dorosłym, nie mogą odbywać się bez wiedzy i akceptacji władz miejskich. Z satysfakcją odnotowuję, iż niemal natychmiast po zakończeniu jubileuszowych trzydziestych międzynarodowych mistrzostwach Polski w narciarstwie wodnym zyskałszy — jako klub — wstępne przyzwolenie burmistrza Leszka Cieślaka na prowadzenie konkretnych rozmów z firmami w Szwajcarii i Niemczech, które specjalizują się w tego typu obiektach, w sprawie budowy pierwszego w Augustowie i zarazem w Polsce elektrycznego wyciągu dla narciarstwa wodnego.

Ponadto, niezmiernie życzliwi dla

sprawy rozwoju tego regionu ze szczególnym uwzględnieniem turystyki, rekreacji i sportu, przewodniczący Sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki — Marek Wielgus, sekretarz generalny Krajowej Izby Gospodarczej — Marek Kłoczko, poseł Janusz Szymański, wspierani przez wojewodę Cezarego Cieślukowskiego, będą rzecznikami tej inicjatywy, wykorzystując posiadane możliwości i kontakty gospodarcze i parlamentarne. Działania będą więc wielokierunkowe, na różnych płaszczyznach.

Izraelska Federacja Sportu i działacze tamtejszego Związku Narciarstwa Wodnego — a jest to dziedzina sportu i rekreacji bardzo w tym kraju popularna — obiecali swą pomoc w pozyskaniu dokumentacji a także nawiązaniu kontaktów sportowych poprzez uczestnictwo w zawodach, wymianę doświadczeń w dziedzinie szkolenia, nowoczesnych rozwiązań jeśli chodzi o sprzęt itp. Nie wyklucza się także współpracy w zakresie turystyki.

Chcę zwrócić uwagę na bardzo interesującą, zupełnie nową koncepcję — wykorzystania wspomnianego elektrycznego wyciągu narciarskiego przez miejscowe ośrodki sanatoryjne dla zajęć rehabilitacyjnych i gimnastyki leczniczej. Wymaga to jeszcze obszernego przedyskutowania w gronie fachowców zajmujących się lecnictwem sanatoryjnym i rehabilitacją.

Nie ukrywam, że chciałbym bardzo aby przypadające w r. 1997 pięćdziesięciolecie Augustowskiego Klubu Sportowego SPARTA, połączone zostało — w oparciu o już istniejący elektryczny wyciąg narciarski — z mistrzostwami Europy w tej pięknej dyscyplinie sportu.

Do tego jubileuszu już się przygotowujemy. Czas bowiem szybko leci. Nasze propozycje to m.in. wydanie barwnej serii znaczków poświęconej sportom wodnym z uwzględnieniem slalomu, jazdy figurowej, skoków, kajakarstwa i żeglarstwa, przygotowanie okolicznościowego datownika pocztowego, tematyczna wystawa malarska. Trwałym śladem będzie — w formie książki — obszerna monografia AKS Sparta.

I jeszcze jedno. Chcemy serdecznie podziękować tym, którzy przyczynili się do tak pięknego przebiegu trzydziestych międzynarodowych mistrzostw Polski w narciarstwie wodnym. (h)

JAROSŁAW SARNACKI

## LECH NADAL W EKSTRAKLASIE

Zarządy dwóch klubów o nazwie Lech: Kolejowego Klubu Sportowego i powstałego w czerwcu br. Poznańskiego Klubu Piłkarskiego na wspólnym posiedzeniu postanowiły, że KKS łośi do PZPN drużynę, która w poprzednim sezonie występowała w ekstraklasie. Wydział Gier PZPN wyznaczył nowy termin spotkania Lecha z Pogonią Szczecin, odwołanego w miniony piątek. Mecz zostanie rozegrany w środę, 24 bm. Wynik spotkania z pierwszej kolejki ŁKS Łódź—Lech Poznań 0:2 został utrzymany w mocy.

## NAJLEPSI NA TORZE GWARDII

Kolejną imprezą żużlową na torze stołecznej Gwardii będzie, w poniedziałek, 15 sierpnia, turniej indywidualny o Puchar Totalizatora Sportowego. Do zawodów zgłosili się między innymi finaliści Indywidualnych Mistrzostw Świata w Vojens — Tomasz Gollob i Jan Staechmann (Dania) oraz Roman Jankowski, który będzie rezerwowym w światowym finale.

Turniej w Warszawie będzie dla najlepszego polskiego żużlowca — Tomasza Golloba ostatnim sprawdzianem formy przed występem w Vojens (20 bm). Jego rywalami będą zawodnicy krajowej czołówki — Jan Krzystyniak, Ryszard Franczyszyn, Dariusz Stenka, Jacek Krzyżaniak, starszy brat Jacek oraz kilku cudzoziemców — wspomniany Staechmann, Szwed Jimmy Nilsen, Rosjanin Rif Saitgariejew, Anglik Joe Screen.

Obok głównego trofeum, Pucharu Totalizatora Sportowego, uczestnicy walczyć będą w dodatkowym biegu o Puchar Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Początek zawodów o godz. 16.00.

## SCHWARZ I KOENIG ODCHODZĄ

Łyżwiarze niemieccy Peggi Schwarz i Alexander Koenig, siódma para sportowa Igrzysk Olimpijskich w Lillehammer, postanowili zakończyć karierę. 22-letnia Schwarz spodziewa się dziecka. „Rodzina jest dla mnie ważniejsza niż cokolwiek innego na świecie” — powiedziała Schwarz. Schwarz i Koenig po raz pierwszy wystąpili razem w 1987 roku. Dwa lata później zdobyli brązowy medal mistrzostw Europy i uplasowali się na czwartym miejscu w mistrzostwach świata.

## TURNIEJ W LOS ANGELES

Największą niespodzianką pierwszej rundy turnieju tenisistek Los Angeles Slims (pula nagród 400 tys. dol.) była wygrana Angelicy Gavaldon (USA) z Natalią Miedwiediewą (Rosja, 11.) 6:2, 6:2. W innych ciekawszych spotkaniach: Maria Jose Gaidano (Argentyna) pokonała Martę Kochtę (Niemcy, 14.) 7:5, 6:2, a Nathalie Tauziat (Francja, 9.) zwyciężyła Janę Nejedly (Kanada) 6:3, 6:4.

(opr.mag)

Srebro Artura Partyki  
i brąz Urszuli Włodarczyk

# POLACY NA PUDLE

Po trzech dniach zmagani lekkoatletów doczekaliśmy się wreszcie medali. Nasza siedmioboistka — Urszula Włodarczyk wywalczyła w swojej konkurencji brąz, natomiast Artur Partyka wynikiem 2,33 m zajął drugie miejsce w skoku wzwyż.

Przed ostatnim aktem rywalizacji siedmioboistek — bieg na 800 m — Polka zajmowała czwarte miejsce. Nikt nie wróżył jej szans na medal, gdyż ten dystans nie jest atutem Włodarczyk. Wydawało się, że po raz kolejny pani Urszula uplasuje się w czołówce, ale znów nie zdobyła medalu.

Stało się jednak inaczej, reprezentantka biał — czerwonych bardzo dobrze przebiegła dystans. Przy okazji zawiody rywalki i Włodarczyk zdobyła upragniony medal. Jest to spora niespodzianka.

Nadal nie mają szczęścia nasi chodźarze. Trudno mówić o braku szczęścia, bardziej prawdopodobna jest nieprzychylna sędziów. Po raz już nie wiadomo który nasz najlepszy chodźarz Robert Korzeniowski nie dotarł do mety. Stało się tak za sprawą arbitrow, którzy wykluczyli Polaka. Korzeniowski należał podziwiać jednak za hart ducha. Chodźarz zapowiedział, że startuje jednak na 50 km. Trudno liczyć na medal, ale może sędziowie pozwolą mu wreszcie skończyć dystans.

Nasi chodźarze są w kwestii wykluczeń ulubieńcami arbitrow.

Taki sam los spotkał naszą reprezentantkę w tej konkurencji — Katrię Radkę. Tym razem nie dane jej było dobiec do mety w chodzie na 10 km.

Nadal docierają do nas kolejne informacje na temat stratu w Helsinkach Krystyny Danilczyk. Białostoczanka — co wydaje się bardzo dziwne — na 10-dniowy obóz tuż przed mistrzostwami, który odbywał się w Helsinkach, pojechała bez... trenera i lekarza. Jakże były przyczyny zaistniałej sytuacji nie wiadomo. Pewne jest jednak, że takie przygotowania nie mają sensu. Poza tym z opieką szkoleniową nie jest chyba najlepiej. Danilczyk wiosną pchała kulę na odległość ponad 19 m, teraz kiedy szczyt formy przydałby się jej bardziej, osiąga rezultaty o 1,5 m gorsze. Na dodatek

## Puchar UEFA

# Strzelanina w Zabrzu

W pierwszej rundzie pucharu UEFA Górnik Zabrze pokonał na własnym boisku zespół Shamrock Rovers 7:0 (2:0). Bramki dla zabrzeń strzelili: Marek Szemoński — 2 (30,33), Henryk Bałuszyński — 2 (35 karny, 61), Dariusz Kosela (52), Andrzej Orzeszek (78), Arkadiusz Kubik (80). Spotkanie obserwowo 6 tys widzów.

Górniki: Klak — Jegor, Waldoch, Zadyłak — Grembocki, Kosela, Brzęczek, Brzoza, Kubik — Bałuszyński, Szemoński.

Sędziował: Jef Van Vliet (Holandia).

Górniki chyba zapewnił sobie awans do dalszych rozgrywek. Trudno bowiem przypuszczać, że rywale potrafili odrobić tak duże straty.

Zespoły rozpoczęły bardzo ostrożnie. Dopiero w 30 minucie Górnik zdobył prowadzenie i zaczęła się jednostronna gra. Do przerwy padły dwa gole.

Po przerwie zabrzeń przezwali jeszcze bardziej, uzyskując ostatecznie siedem goli. Goście próbowali kontrować, kilka razy znaleźli się w dogodnych sytuacjach, ale nie potrafili ich wykorzystać.

Inne wyniki: Teueta Tirana — Apollon Limassol 1:4, Slavia Praga — Cork City 2:0, Roman Panavezys AIK Solna 0:2.

(mag)

Sport  
także na stronie 15



Na zdjęciu mistrzyni Europy w maratonie Portugalka Manuela Madacho.  
Fot PAP/CAF-EPA

przygotowuje się bez trenera i lekarza.

Nie zawiedli też nasi skoczkowie wzwyż. Jarosław Kotewicz znalazł się w pierwszej szóstce — 2,31. Artur Partyka wywalczył zaś wynikiem 2,33 m medal srebrny.

Wtorek z pewnością będzie najlepszym polskim dniem w Helsinkach, bo w pozostałych konkurencjach trudno liczyć na medale.

Gdzie te czasy kiedy nasza lekkoatletyka była potęgą...

(mag)

Rzut młotem pań w Zwierzyńcu

# Przybywa sponsorów

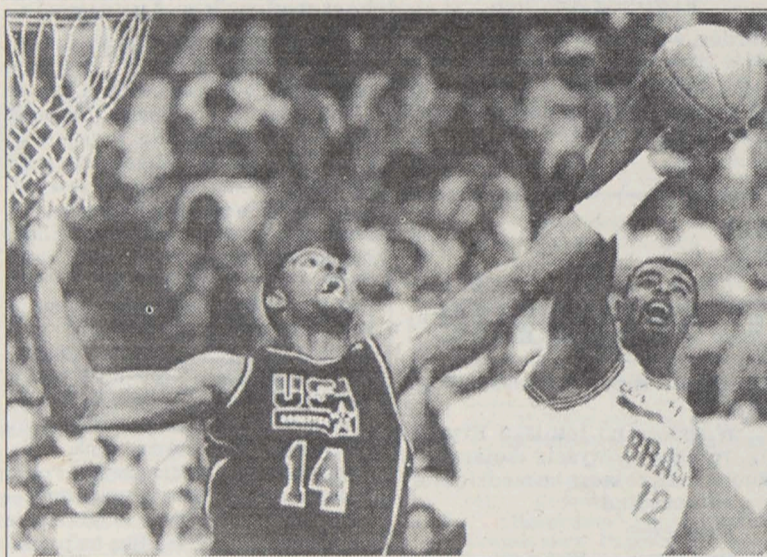
Uwaga miłośników lekkiej atletyki zwrócona jest na Helsinki gdzie odbywa się europejski szczyt, ale już niedługo — bo 20 sierpnia na stadionie MOSiR w Zwierzyńcu odbędzie się druga pod względem obsady po Mistrzostwach Polski impreza lekkoatletyczna w kraju — FINAL Grand Prix PZLA.

XIX już mityng organizowany przez sekcję I.a. Jagiellonii i Radio Białystok zgromadzi wielu uczestników championatu z Helsinek z kraju i zagranicy. Potwierdziła także swój udział egzotyczna grupa miotaczy z Kataru przebywająca na zgrupowaniu w Grodnie (Henryka Olszewska-go zastąpił w Katarze grodzieński szkoleniowiec, wychowawca najlepszego obecnie miotacza świata Igora Astapkowicza — Piotr Zajcew). Wystąpią oni także w Suwałkach. Jako gość honorowy spodziewany jest mistrz olimpijski z Tokio w rzucie młotem, przynajmniej się do polskiego rodowodu — Białorusin Romuald Klim, pełniący funkcję trenera państwowego w Mińsku.

Ciekawostką dla białostockich widzów będzie rzadko rozgrywana na świecie konkurencja pań — rzut młotem, gdzie nie bez szans na rekord Polski jest miotaczka Podlasia Katarzyna Żakowicz, mistrzyni kraju juniorek w pchnięciu kulą. Z jak najlepszej strony na własnym stadionie po niezbyt udanym (jeśli chodzi o rezultat) występie w Helsinkach będzie chciała się pokazać Krystyna Danilczyk. Równie sumiennie do mityngu przygotowuje się zatrudniona ostatnio w MOSiR Izabela Czajko. Zechce kolejny raz potwierdzić, iż jest najszybszą sprinterką kraju.

— Obiekt jest dobrze przygotowany do zawodów — powiedział odpowiedzialny za stronę techniczną na stadionie Antoni Dudko jednocześnie sędzia główny mityngu. Dysponujemy kompletem niezbędnego sprzętu, zakupiliśmy nowy zeskok do tyczki, przebudowaliśmy skrzynkę tak że tyczkarze tym razem będą mieli optymalne warunki do startu.

Zgłasza się coraz więcej sponsorów. Jak dotąd pomoc finansową zadeklarowały następujące firmy: PLL LOT, Zakład Energetyczny SA, Polmoszby, Wodociągi Białostockie, PBK SA, MITEX, TUIR SA Warta, Totalizator Sportowy, Spółka Lech, PT Biatel, OPPM, PSS Społem, DH Marko, FPIU Bison-Biał SA, Polmos, Białwar, PB Jawor, UKFiS, Przeds. Sanyo PH Felix, INTER-TRADE Transter, Bank Gdański SA, Bank Wschodni i Hurtownia Alkoholi Porto. Mijamy nadzieję, iż lista nie jest zamknięta... (ZD)



Dream Team II w akcji. O piłkę waczą Alonzo Mourning i Jasuel Don Santos

Fot. PAP/CAF-EPA

## MŚ koszykarzy

# Czas ćwierćfinałów

Mistrzostwa świata koszykarzy, które rozgrywane są w Kanadzie, weszły w fazę ćwierćfinałową. W pierwszej serii spotkań, o miejsca 1—8, w grupie 2 uzyskano wyniki:

Chorwacja — Chiny 105: 73 (61:41)  
Grecja — Kanada 74: 71 (40:34)

Równolegle toczą się spotkania

o miejsca 9 — 16. Oto ich wyniki:

Grupa Y  
Hiszpania — Korea Płd. 98:58  
(51:23) Argentyna — Egipt 91:66  
(52:30)

Grupa Z — Niemcy — Angola 86:76  
(32:45) Brazylia — Kuba 82:76 (35:39)

(opr.mag)

## Dziś gra Legia

# Hajduk stawia na kontrę

Przed środowym meczem Legia Warszawa — Hajduk Split (początek godz. 20.15 na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie) dziennikarze PAP rozmawiali z szykującymi się do arcyważnej batalii "generałami" walczących stron. Oto ich przedmeczowe wypowiedzi:

Ivan Katalinic (trener Hajduka Split): Naszym celem będzie uzyskanie na wyjeździe dobrego rezultatu. Krótko mówiąc — przyjechalibyśmy po remis! Najchętniej zremisowalibyśmy, strzelając w Warszawie bramkę. Nie mamy dokładnego rozeznania sił rywali i nastawimy się na grę z kontry. Obserwowałem

Legię trzykrotnie. Gra z meczu na mecz coraz lepiej. Z Wartą pokazała znakomite 10 minut, kiedy strzeliła trzy gole. Podobała się też w całej drugiej połowie spotkania. Zwrócili moją uwagę zwłaszcza piłkarze z numerami "6", "4" i "9". Też mamy szybkich napastników 20-latkę Ivice Mornara i 21-latkę Milana Rapajica. Do nich należy wykańczanie akcji desantowych. Kiedy wylosowaliśmy Legię zapanowała u nas radość. Obawialiśmy się zespołów typu Paris St.Germain, chcieliśmy zagrać z Galatasarayem, Steauną, albo Legią.

Przed rokiem wygraliśmy z Ajaxem w Lublanie 1:0 i zapłaciliśmy frycowe na wyjeździe w Amsterdamie straciłami głupią bramkę na początku rewanżowego spotkania. Wysiłki dążącego do wyrównania zespołu zmarnował Milan Rapajic nie strzelając gola w sytuacji sam na sam z bramkarzem Ajaxu. W meczu tym występowałyśmy bez dwóch najlepszych defensorów. To podcięło nam skrzydła i doszło do klęski 0:6.

W meczu z Legią będziemy grać z większą dyscypliną taktyczną. W zespole Hajduka mam sześciu reprezentantów Chorwacji.

(PAP)

## Ładny gest Stoiczkowa

Piłkarz reprezentacji Bułgarii, uczestnik mistrzostw świata w USA, Christo Stoiczkow zdobył się na ładny gest. Zawodnik przeznaczył 50 tys. dolarów na operację 14-letniego chłopca cierpiącego na postępującą wadę rdzenia kręgowego. Doniósł o tym wychodzący z Perniku dziennik "Supernik".

Matka chłopca powiedziała, że tylko szybka operacja kosztująca 60 tys. dolarów w Szwajcarii może pomóc jej dziecku. Stoiczkow swym gestem pragnie zachęcić innych ludzi, aby przyłączyli się do wspólnej, charytatywnej akcji.

## Indurain zdecydował się

Miguel Indurain podejmie próbę pobicia rekordu świata w jeździe godzinnej w pierwszej połowie września na torze w Bordeaux — oznajmił Francis Laffargue, przedstawiciel grupy Banesto, której liderem jest właśnie hiszpański kolarz. Rekord świata w jeździe godzinnej, ustanowiony 27 kwietnia br. w Bordeaux przez Szkota Graeme'a, a Obree, wynosi 52,713 km.

(opr. mag)